

Dziennik Tczewski

Dziennik
Bałtycki

nr 32 (322)

piątek 6 sierpnia 2004 r.

TCZEW / GNIEW / MORZESZCZYN /
PELPLIN / SUBKOWY

Najnowsze
wiadomości
z Twojego miasta



www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Tczew. Z dnia na dzień przybywa psów w azylu

NIE MAJĄ SERCA

Czekają na kogoś, kto przyjdzie i je przygarnie. Są bezbronne. Ale nic z tego. Ludzie są bez serca. Gdy tylko zbliża się ktoś, kombinują, jak tu, pozbyć się swojego pupila. Niektórzy są tak „wspaniałomyślni”, że przywiązują psiaka do bramy tczewskiego azylu i jak gdyby nic odjeżdżają. A pies cierpi. Czeki. Cierpliwie czeka i wciąż wierzy, że jego pan przyjdzie. Niestety, jest to na-
iwnie czekanie.

- Nie rozumiem, skąd w ludziach tyle agresji i nienawiści - zastanawia się kierownik azylu Donata Kuligowska. - Pies, któremu wróś łańcuch w szyję, miał zamocowane specjalne, kontrujące śruby, których z biegiem lat wcale nie regulowano. Na pierwszy rzut oka był zadbane, ale gdy spostrzegliśmy paskudną, zarośniętą ranę - doznaliśmy szoku. Ta głupota i okrucieństwo zasługiwała by zająć się tym sąd, jednak mimo naszych starań sprawa ucichła, a właściciele nie ponieśli konsekwencji.

Z roku na rok rośnie liczba porzuconych psów. Właśnie wakacje są porą, kiedy najwięcej czworonogów traci swego właściciela. Czemu pies jest winien? Czy zasłużył na taki los?

Wawrzyniec Mocny **6**



Mariusz Bugalski, pracownik azylu, z jednym z psów, które znalazły schronienie w placówce.

Fot. Andrzej Polomski

R E K L A M A

PCV REHAU®
1,5 x 1,4 (R+Ru)
598 zł netto
MONTAŻ GRATIS
683-14-75
Poszukujemy przedstawicieli

FOL-PLAST II
spółka jawna
FOL PLAST
PRODUCENT
OKNA I DRZWI PCV I ALU
Superoferata!
Skarszewy ul. Drogowców 17
tel. 058/560-09-28
tel./fax 058/560-09-27
Raty

Sklep Firmowy Plus GSM
• Tczew
ul. Krótka 5
tel. 777-55-64

MIX korzyści
80 gr z VAT na stacjonarny

Telefon na kartę za 1 zł

- Połączenie samych korzyści.
- Pełna kontrola kosztów i markowe telefony od 1 zł.
- Bez abonamentu, bez rachunku.
- Na stacjonarny tylko 80 gr z VAT za minutę.

Sprzedaż i informacja
0801 400 601
www.plusgsm.pl

NASZ PLEBISCYT

Pocztowiec Roku

Rusza nasz konkurs, w którym wybierać będziemy najlepszego, najbardziej pracowitego, sympatycznego i lubianego pracownika poczty. Naj-

pierw zaprezentujemy pretendentów do tytułu, a wybór należy... do naszych Czytelników.

Więcej na str. 12

DOBRA WIADOMOŚĆ

Autobusem nad jezioro

Zakład Usług Komunalnych w Gniewie uruchomił wakacyjne, sobotnio - niedzielne przejazdy autobusowe na trasie Gniew - kąpielisko w Rakowcu. Bilet w obie strony kosztuje 4 zł. Autobus rusza sprzed Urzędu Miasta i Gminy. Trasa kończy się na parkingu przy zajeździe Gniewko.

Odjazdy z Gniewa o godz.: 9, 11, 15, 18.

Odjazdy z Rakowca o godz.: 9.20, 11.20, 15.20, 18.20

Autobus trasę pokonuje w ciągu 15 minut.

Informacje na temat przejazdów można uzyskać pod numerami tel.: 609-542-107 lub 535-23-31 wew. 44.

(kap)

JEST PRACA

Zajęcie na wakacje

Na czas wakacji mamy propozycję dla dzieci i młodzieży. Poszukujemy chętnych do sprzedaży bezpośredniej

„Dziennika Bałtyckiego” w Gręblinie, Rudnie i Pelplinie, kontakt tel.: 0-606-405-683 lub 530-41-08.

(red.)

REDAKCJA POD PARASOLEM

Porozmawiaj z reporterem

Każdy z nas ma do załatwienia jakieś sprawy urzędowe, z którymi nie zawsze sobie radzi. Albo zaścianą mieszka osoba, która sprawia nam mnóstwo kłopotów. A może część z nas wciąż ma problemy ze służbą zdrowia? To właśnie my jesteśmy, by pomóc. Specjalnie dla naszych Czytelników uruchomiliśmy letnią redakcję pod parasolem. Przyjeżdżamy do Was, aby porozmawiać o Waszych troskach, wyjaśnić, doradzić. ■ Już w najbliższy poniedziałek, 9 sierpnia, znajdziecie nas w Rudnie przy

ośrodku zdrowia. Będziemy do Państwa dyspozycji między godziną 10 a 12.

■ W środę, 11 sierpnia, czekamy na Was na osiedlu Suchostrzygi przed Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej MEDIPOL w Tczewie. Tam także będziemy przez dwie godziny - od 10 do 12. Serdecznie zapraszamy.

R E K L A M A

**KLIENTOM NASZEJ FIRMY
SAMOCHODY WYNAJMUJEMY**

...ZA DARMO

**SPRAWDŹ
CZY NIM JESTEŚ tel. 66 99 699**

MINAŁ TYDZIEŃ



GNIEW - TCZEW. Nie ma zgody pomiędzy gminą Gniew, władzami powiatu i tczewskim Zespołem Opieki Zdrowotnej. Chodziło o propozycję poręczenia kredytu. Gmina Gniew domagała się udostępnienia dokumentów finansowych, a dyrekcja nie chciała się na to zgodzić. Włodarze z Gniewa stwierdzili, że w ciemno niczego nie podpiszą. - Żle się dzieje, że samorząd lokalny musi protestować wobec poczynąń samorządu powiatowego - zauważył Zbigniew Wronowski, zastępca burmistrza Gniewa.



POWIAT TCZEWSKI. Tegoroczne lato zapisze się w policyjnych statystykach jako jedno z najtragiczniejszych. W samym lipcu na drogach zginęły aż trzy osoby! Brawura, rutyna, niedostępowanie prędkości do warunków jazdy, zmęczenie, alkohol - to najczęstsze przyczyny wypadków. Bardzo często zdarza się, że ich sprawcy wychodzą cało, a giną niewinni ludzie. Tak było m.in. w Bałdowie, kiedy zginął policjant.



TCZEW. Na uroczyste obchody 60. rocznicy Powstania Warszawskiego przyszło czworo z pięciu żyjących uczestników tej zbrojnej akcji. Pod pomnik w parku Kopernika stawili się z opaskami powstańców na przedramieniu: Irena Żołnierowicz, Henryk Handke, Wiesław Bliszczak i Mieczysław Polewicz. Obchody stały się okazją do mianowania na wyższy stopień uczestników walk.



POWIAT TCZEWSKI. Pszczelarze mają w tym roku problem z utrzymaniem pasiek. Zimna wiosna i mokre lato sprawiło, że miodu jest znacznie mniej niż w latach ubiegłych. W roku, gdy aura sprzyjała, pracowite pszczoły z jednego ula wytwarzały nawet 10 kg miodu. W tym roku przynoszą zaledwie 2 - 3 kg. W naszym powiecie jest 2120 uli. To mało, biorąc pod uwagę liczbę sadów i upraw.

W SKRÓCIE

Fota z „gościem”



Fot. Andrzej Polomski

TCZEW. Codziennie, od poniedziałku do piątku, w godz. 9-12 na naszych Czytelników czeka niespodzianka. Przy redakcji „Dziennika” w Tczewie przy ul. Obrońców Westerplatte 28 wystawiane jest stoisko. Można tam nie tylko kupić aktualne wydanie gazety, ale i zafundować sobie superzdjęcie z prawdziwym „dżentelmenem”. Opublikujemy je w gazecie. (kap)

Ciekawe zawody - kominiarz
Bez miłości ani rusz

Dobrym kominiarzem jest się tylko z zamiłowania. Od lewej stoją: Krzysztof Olszewski, Mirosław Diller, Zbigniew Wysocki, Mirosław Notke i Roman Gdanietz.

Kiedy spotykamy ich na ulicy odruchowo chwytamy się za guzik. O kim mowa? Oczywiście o kominiarzach. - Jakby się dało, to poodrywaliby nam wszystkie guziki - mówią tczewscy kominiarze. - Bez zapasu guzików w kieszeniach nie ma co się w ogóle pokazywać. Większość pracuje w swoim fachu od wielu lat. Najmłodszy stażem jest Krzysztof Olszewski. W tym roku mija 7 lat, odkąd został kominiarzem. Większość z jego kolegów para się tym fachem od ponad 20 lat. Nestorem, jeśli chodzi o staż w zawodzie, jest Roman Gdanietz. Czyści kominy już od 27 lat.

- Często zawód kominiarza wybierany jest zgodnie z tradycją rodzinną - mówi Zbigniew Wysocki, kier. Rejonowego Zakładu Kominiarskiego w Tczewie. - W rodzinie Krzysztofa Olszewskiego kominiarzami są ojciec, brat, syn i szwagier u Mirosława Dillera - teści, a u mnie wujek. Zawód kominiarza na pewno nie zginie.

- Nasza Spółdzielnia Pracy Usług Kominiarskich istnieje już od ponad 50 lat. Zainteresowanych do przyuczenia w zawodzie też nie brakuje.

Tekst i zdjęcie
Krystyna Paszkowska

Bohater tygodnia. Jest nowy dyrektor
Ugasi pożary finansowe

Wtorek, po sesji Rady Powiatu Tczewskiego, rozmawialiśmy z Januszem Bonieckim, nowym dyrektorem Zespołu Opieki Zdrowotnej w Tczewie.

- Zaskoczył pan wszystkich. Ścisły umysł inżyniera - mechanika, dyrektorem w służbie zdrowia. Jak pan zamierza poradzić sobie z tak trudną dziedziną usług.

- Inżynierem mechanikiem byłem po studiach. Potem skończyłem studia podyplomowe z zakresu organizacji i zarządzania. Miałem robić doktorat na Politechnice Gdańskiej, ale zaproponowano mi lepsze wynagrodzenie w firmie polonijnej, poszedłem za pieniądzem.

- Dla inżyniera mechanika dwa dodać dwa jest cztery. W służbie zdrowia nie zawsze tak jest. Często rządzi nią polityka, nawet lokalna.

- Zakład opieki zdrowotnej świadczy usługi dla ludności. Jest to duża odpowiedzialność, bo dotyczą one człowieka. Mechanik samochodowy też odpowiada za

życie człowieka. Jeżeli źle naprawi hamulce w samochodzie, to ten rozbije się. Specjaliści muszą usługi wykonywać dobrze. Czy to jest lekarz mechanik, nauczyciel czy nawet dziennikarz.

- Wchodzi pan w gąszcz problemów. Wiem, że w tczewskim szpitalu pracownicy nie otrzymują wypłat pensji.

- Czekamy na przekazanie pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia. W szpitalu pracują dobrzy fachowcy. Jednak komornicy szarpają konta bankowe, są problemy z dostawcami leków. Sytuacja tego zakładu pracy, po jednej stronie jest w miarę stabilna. Mam tu na myśli przyływ gotówki. Jeżeli do końca roku będziemy dobrze pracować, to za to powinniśmy otrzymać zapłatę, wynikającą z kontraktów z funduszem. Nie obawiam się, że w ciągu roku ktoś nam wybuduje konkurencyjny szpital i zabierze chorych. Producent komputerów może się spodziewać szybszej konkurencji i bankructwa.

- Co pan robi w pierwszych dniach pracy w tczewskim ZOZ?

- Spotkam się z ordynatorami. Będę gasił pożary finansowe. Uspokoję załogę. Popatrzę, które koszty można zredukować. Musimy zbi-

lansować przychody i koszty. Generując straty, żaden z banków nie będzie chciał z nami rozmawiać. Musimy mieć też świadomość, że wszystkich stron są zagrożenia. Musimy je pokonać.

Józef M. Ziółkowski



Janusz Boniecki

Fot. Józef Ziółkowski

Dossier

Janusz Aleksander Boniecki ma 50 lat. Jest absolwentem Politechniki Gdańskiej. Żonaty. Ukończył studia podyplomowe i kursy głównie z zakresu zarządzania biznesem, finansami. Kilka z nich robił zagranicą w Japonii, Norwegii, Holandii i Danii.

CZARODZIEJSKA RÓŻDŻKA

Skrzat zamrażacz

Wróg staje u zamku wrót. W warowni jedynie skromna obsada. Amunicji też niewiele w zbrojowni. Jak tu obronić zamek w takich warunkach? I w tym momencie, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki pojawia się skrzat... Spełnił twoje życzenie, rzecze skrzak i szelmowski się uśmiecha. O co poprosiłaby w takiej sytuacji „gościa” kpt. Beata Godula, dowódca artylerii regimentowej w gniewskiej warowni? - Jedno jest pewne, amunicji ci u nas zawsze dostatek, więc pod tym względem nic nie mogłoby zagrażać naszej warowni - mówi kpt. Godula. - Dla skrzata jednak znalazłoby się zajęcie. Byłoby to zadanie, jedno, ale

bojowe. Abyśmy mogli bronić naszego zamczyska potrzebna jest sprawną artylerię. Aby nasze kule armatnie szybko i do celu trafiły nijak nie obyłyby się bez skrzata pomocy. Tempo ładowania dział jest u nas tak szybkie, że aż się lufy rozgrzewają. Skrzat miałby dbać, aby przez cały czas lufy dział były zimne. Z przegrzania mogłyby bowiem wypalić w naszą stronę. Z wrogiem poradzimy sobie sami nawet niewielkimi siłami. Każdy żołnierz ci u nas honorny i waleczny. Jeden i na dziesięciu najeźdźców spokojnie wystarczy. Znam wagę swoich wojsków.

(kap)



Kpt. Beata Godula, dowódca artylerii regimentowej

Fot. Andrzej Polomski



Bramą do parku

Towarzystwo Miłośników Ziemi Tczewskiej chce upamiętnić Willy Muskatego, założyciela parku miejskiego, stawiając u jego wejścia bramę. Przygotowano dwa projekty i żaden nie może doczekać się realizacji. - Brama jest masywna i jej zbudowanie wymaga pozwolenia budowlanego - twierdzi architekt Danuta Morzuch - Bielawska. (józ)

TCZEW

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 6 sierpnia 2004 r.

Wydarzenia

:3

Gmina Gniew. Pola wierzby energetycznej pod oceną

Plan na biznes

Gminne pola plantacji wierzby energetycznej w Nicponi, w gminie Gniew, zlustrowali członkowie Komisji Rolnictwa, Gospodarki i Ochrony Środowiska, przy Radzie Miejskiej w Gniewie. Zdaniem komisji dokonującej oceny stan plantacji jest zadowalający. Zastrzeżenia dotyczą głównie 4 z 20 ha

ows, obsadzonych wierzbą. - Na obszarze 4 ha stwierdziliśmy mocne zaperzenie - mówi Renata Dłużewska, przewodnicząca komisji. - Odrosty wierzby zupełnie obeschły. Na pozostałym areale występuje duże zachwaszczenie oraz liczne porosty pszenżyta. Przeschnięte sadzonki wierzby w części odrosły. Są jednak również miejsca, gdzie takich odrostów brak.

Komisja zaproponowała, aby wprowadzić tzw. poletka doświadczalne o szerokości jednego pasa i długości 10 m z arealu 4 ha. na nim powinny zostać przeprowadzone zabiegi agrotechniczne. To znaczy, że gleba powinna zostać odchwaszczona, później nawieziona azotem pasowo, aby sprawdzić przydatność tego typu gleby (V kl. wypalenisko) pod uprawę wierzby energetycznej.

- Przy następnych planowanych nasadzeniach należy lepiej przygotować pole - podkreśliła Renata Dłużewska. - Miejsca, gdzie sadzonki wyschły należy uzupełnić o nowe nasadzenia, oczywiście w odpowiednim terminie agrotechnicznym.



Na plantacji wierzby przy pielęgnacji roślin pracuje 15 osób.

Fot. Andrzej Polomski

Przy pielieniu plantacji pracuje 15 osób.

- Wszystkie zabiegi pielęgnacyjne, które wykonuje się na plantacji spółki EKO-GNIEW są konsultowane ze specjalistami od uprawy wierzby energetycznej - mówi Iwona Kitta, prezes EKO-GNIEW. - Tego typu uprawy na naszym terenie należą do rzadkości, dlatego jestem zmuszona bazować na doświadczeniach ludzi, którzy od ponad 20 lat uprawiają wierzbę. Kapitał założycielski spółki to 50 tys. zł. Do utrzymania plantacji w „miłej dla oka” kulturze tylko na samo pielienie trzeba by wydać około 40 tys. zł.

Andrzej Solecki, radny z Gniewa uważa, że w spółce brakuje biznesplanu.

- Przecież nawet każdy rolnik musi wiedzieć ile i co będzie go kosztowało - mówi radny. - Nie można bazować na pożyczonym od rolników sprzęcie.

Rację radnemu przyznała też Anna Kowalewska z Pomorskiej Izby Rolniczej.

- Lepiej odczekać rok i porządnie przygotować glebę przed nasadzeniem - powiedziała Anna Kowalewska. - Warto też pomyśleć o zakupieniu odpowiedniego sprzętu dla Zakładu usług Komunalnych.

Krystyna Paszkowska

Nowe rodzi niewiadome

Zbigniew Wronowski
wiceburmistrz Gniewa

- Nie zawsze przy nowych inwestycjach da się oszacować koszty. Te 4 ha o najłabszej kondycji obsadziliśmy, bo ta ziemia i tak jest bardzo słaba. Rolnicy twierdzili, że na tym i tak nic nie urosnie. Nie ryzykowaliśmy więc. Ta plantacja jest zaczątkiem materiału opałowego dla gminnej kotłowni. Potrzebę modernizacji kotłowni podnoszono już w ubiegłej kadencji. Teraz rolnicy są zainteresowani i inwestycją i uprawą wierzby.



Tczew. Inwestycje w oświacie

Będzie cieplej w gimnazjum

Od nowego roku szkolnego Gimnazjum nr 2 w Tczewie wzbogaci się o nowoczesną kotłownię. Inicjatywa wyszła od Zenona Ody, prezydenta Tczewa. Zaproponował, aby zgodnie z deklaracjami zawartymi w umowie sprzedaży udziałów, Zakład Energetyki Ciepłej należący do Stadtwerke Lipsk pomógł podłączyć do sieci ciepłowniczej budynek Gimnazjum nr 2 przy ul. Południowej.

- Podłączenie szkoły z ekonomicznego punktu widzenia nie było dla nas korzystne - powiedziała Barbara Stanuch, prezes Zarządu ZEC w Tczewie. - Postanowiliśmy wesprzeć w inny sposób.

Chcąc podłączyć budynek szkoły do ciepłowni, trzeba by poprowadzić kosztowną rurę. Także ilość ciepła dostarczanego szkole byłaby niewielka. W lipcu 2004 roku Zarząd ZEC w Tczewie pod-

pisał porozumienie z prezydentem Tczewa dotyczące modernizacji kotłowni węglowej na gazową, wraz z modernizacją instalacji w Gimnazjum nr 2 w Tczewie.

Firma zakupiła kotły grzewcze i potrzebny osprzęt za sumę 100 tys. złotych. Początkowo chciano, aby był on używany przez szkołę, a należał do ZEC. Jednak prezydent Ody chce, aby piec był własnością placówki.

Prezes Barbara Stanuch zgadza się na przekazanie urządzeń szkole. Jednak, aby tak się stało, musi ona uzyskać zgodę Rady Nadzorczej. Ta z kolei ma się zebrać w październiku.

- Jeżeli tam uzyskam pozytywną opinię, to piec nieodpłatnie przekażę szkole - powiedziała prezes Stanuch. - Do tego czasu podpiszemy umowę na eksploatację urządzeń.

(józ)

Gmina Gniew. Brakuje kasy

Kredyty na oczyszczalnię

Radni gminy Gniew upoważnili burmistrza do zaciągnięcia około 2,6 mln zł kredytu na budowę oczyszczalni oraz sieci kanalizacji sanitarnej i kolektorów tłocznych wraz z pompowniami w Gniewie, Ciepłe, Gogolewo i Nicponia.

Cała inwestycja kosztować będzie około 12 mln zł. Gminie udało się dotąd pozyskać 2 mln zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

- Staramy się pozyskać pieniądze z różnych źródeł - mówi Zbigniew Wronowski, wiceburmistrz Gniewa. - Wniosek złożyliśmy do Ekofunduszu. Kolejny trafi do

Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Być może uda się pozyskać pieniądze w ramach krajowego programu oczyszczania ścieków. Potrzebny jednak będzie też udział własny, stąd konieczność zaciągnięcia kredytu.

Kredyt spłacany będzie z dochodów budżetu gminy w latach 2005-9. Pierwszą ratę gmina miałaby spłacić nie wcześniej niż 6 miesięcy od chwili zaciągnięcia pożyczki. Cały kredyt miałby zostać spłacony w ciągu czterech lat, licząc od pierwszej raty. Zabezpieczeniem spłaty kredytu ma być weksel.

(kap)

Tczew. Park zagrał z aktorami

Szekspir o zapachu chleba

Park za Tczewskim Domem Kultury zagrał w sztuce „Sen Szekspira,” wizyjno-muzycznym pokazie kostiumów i scenografii autorstwa Małgorzaty Bulandy. Tczewscy widzowie zobaczyli go dzięki Fundacji Theatrum Gedanense w Gdańsku oraz Stowarzyszenie Integracji Humanistycznej PO- MOST w Tczewie.

- To dobrze, że udało nam się nawiązać współpracę pomiędzy naszymi stowarzyszeniami - powiedziała Halina Kasjaniuk, prezes PO-MOST-u. - Dzięki temu mamy w Tczewie „Sen Szekspira”.

Jacek Głomb, dyrektor naczelny Teatru Modrzejewskiej w Legnicy, dodał, że sztuka to dramatyczne impresje na temat Szekspira.

- Jesteśmy teatrem wędrownym - dodał Jacek Głomb. - Do Tczewa zawitaliśmy pierwszy raz.

Teatr przyjechał do nas z gościnnym występem w ramach organizowanego w

Gdańsku Festiwalu Szekspirowskiego. Widowisko inspirowane scenami z utworów stanowiło syntezę twórczości Małgorzaty Bulandy, znanego polskiego scenografa, związanego z przez ponad dziesięć lat z legnicką sceną.

Wieczór w parku zmienił się w świat imaginacji, snu i fantasmagorii opowieści Williama Szekspira. Barwne kostiumowe widowisko było ilustrowane pokazem ognia oraz muzyką Władimira Franza, Pawła Moszumańskiego, i Orkiestry „Kormorany”.

Pomysł pokazania wątków ze spektakli Szekspira w parku okazał się świetny. Zagrali artyści, ale i parkowe drzewa. Wszystko działo się na tle ceglanych murów tczewskiej fary. Wieczorny powiew wiatru przynosił z ul. Sambora zapach pieczonego chleba.

- Warto było przysiąć - powiedział Marek Zagórski. - Nie widziałem jeszcze w Tczewie takiego spektaklu.

Józef M. Ziółkowski



Piękne sceny rozegrały się w parku.

Fot. Józef Ziółkowski

OFERTA WAŻNA OD 4 DO 15 SIERPNIA 2004.
WSZYSTKIE PODANE CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

Rojal market

SIEĆ POLSKICH SKLEPÓW

wszystko tanio i blisko

*WYBRANE SKLEPY BĘDĄ CZYNNIE JEŻYŻE DŁUŻEJ

GODZ. OTW.*
PON.-SOB.
6³⁰-21³⁰
NIEDZ.
8⁰⁰-18⁰⁰

KONKURS
z supemagrodami
TV 32" za 32 zł
Szczegóły w sklepach
Rojal Market

22.99

18.99

OGONÓWKA
parzona, 1 kg

12.99

10.99

KIELBASA
grillowa z serem,
1 kg

11.99

8.99

SZYNKĄ
Rozdzimna,
1 kg



5.49

4.49

PIEROGI
z jagodami,
500 g



1.29

0.99

SEREK
Darek, różne
smaki, 150 g



0.26

0.19

KAJZERKA
świeży wypiek,
50 g



4.29

KETCHUP
480 g +25%
GRATIS

2.99



11.99

9.99

KAWA
instant,
200 g



19.99

PROSZEK E
różne rodzaje,
winderko 4 kg



10.99

PASTA
Colgate Whitening,
2x125 ml



6.79

PAPIER
toaletowy, 6 szt.
+ 2 szt. GRATIS

4.79

Breniewo, Marynarska 3 tel. 055/243 09 66; Plac Piłsudskiego 2 tel. 055/243 00 45; Sikorskiego 1 tel. 055/243 09 28; Elbląg, ul. Armii Krajowej 1-dom handlowy Feniks tel. 055/235 05 93; Grunwaldzka 2-Głód Elbląska tel. 055/235 06 04; ul. Nowowiejska 1 a tel. 055/235 05 87; Gdańsk, Bałtyckiego 12 tel. 058/552 74 86; Długie Ogrody 6-14 tel. 058/763 13 20; Mallera 167 tel. 058/341 74 53; Jagiellońska 34 tel. 058/553 02 23; Jana Pawła II 9 tel. 058/346 93 35; Jelitkowskiego Dwór 2 tel. 058/559 00 88; Krzemowa 2 tel. 058/760 42 19; Moskowskiego 1 tel. 058/306 15 15; Obr. Wybrzeża 2a tel. 058/553 00 32; Opolska 3 tel. 058/556 39 07; „Zbrojownia” ul. Targ Węglowy 6 tel. 058/305 30 15; Gdynia, Białowieska 2 tel. 058/625 23 82; Chylonska 89 tel. 058/667 20 78; Chylonska 251 tel. 058/623 70 17; Czeremchowa 10 tel. 058/664 50 51; Gnieńska 21 tel. 058/664 09 05; Iwoszkiewicz 1 tel. 058/629 20 73; Sutharskiego 2 tel. 058/625 46 03; Grudziądz, Wybickiego 21 tel. 056/642 86 06; Kwidzyn, Korczaka 3 tel. 055/279 68 30; Malbork, ul. Główna 2 tel. 055/272 20 59; ul. Targowa 1 tel. 055/272 00 57; Nowe, Tczewsko 38 tel. 052/333 83 11; Nowy Sław, Kościuszki tel. 055/271 56 17; Pelplin, Dworcowa 26 tel. 058/536 14 60; Prabuty, Rynek 3 tel. 055/278 30 21; Pruszcz Gd. Batalionów Chłopskich 1 tel. 058/773 15 31; Reda, M. Bucza 16 tel. 058/678 31 61; Rumia Janowo, Stoczniowców 7 tel. 058/671 32 92; Sztum, Mickiewicza 46 tel. 055/277 24 97; Tczew, ul. Kwiatowa 4 - C. H. ECHO tel. 058/530 06 22; Wojska Polskiego 22 tel. 058/532 40 01; Żwirki 40 tel. 058/531 66 32



Mustaw



Bono



Kalif



Pinia



Otto



Agata



Aza



Balbina



Puzon



Bary



Sara



Brutus



Mig



Pchełka



Maja



Szaman



Mop



Tito

Tczew. Tragedie w schronisku dla bezdomnych psów Bo rozmyślił się pan

Każdego lata i każdej jesieni pracownicy ośrodka dla zwierząt przekonują się jak bardzo potrzebna jest ich działalność. Latem porzuceń jest bardzo dużo z powodu urlopów. Pies przestaje być potrzebny i „trzeba się go pozbyć, bo nie ma co z nim zrobić”. Ludzie w sposób bestialski obchodzą się ze zwierzętami, które im służyły. Mieliliśmy okazję o tym się przekonać odwiedzając „Azyl” i oglądając to na własne oczy. Szczególnie zbulwersował nas widok psa, który miał wrośnięty łańcuch w szyję. Psiak był cały czas skulony, wyraźnie bał się ludzi. Widać było bliznę po łańcuchu. Jakimś cudem został odratowany.

- Nie rozumiem skąd w ludziach tyle agresji i nienawiści - mówi kierownik „Azylu” Donata Kuligowska. Pies, któremu wrośł łańcuch w szyję miał zamocowane specjalne kontrujące śruby, których z biegiem lat wcale nieregulowano. Pies na pierwszy rzut oka był zadbane, ale gdy spostrzegliśmy paskudną, zaropiałą ranę doznaliśmy szoku. Ta głupota i okrucieństwo zasługiwała na to, by zajął się nią sąd, jednak mimo naszych starań sprawa ucichła, a właściciele nie ponieśli konsekwencji. Tak dzieje się bardzo często.

Ludzie zbyt rzadko ponoszą odpowiedzialność za tego typu okrutne zachowania.

Jakiś czas temu rowerzysta zatrzymał się i rzucił workiem z psem o drzewo. Jeden z pracowników, Łukasz Łapacz nie wytrzymał i puścił się za nim biegiem.

Spytaliśmy Donatę Kuligowską o przyczyny takiego postępowania ludzi.

- Sadyzm zaczyna się już w okresie dzieciństwa, najpierw dziecko znęca się nad ulubionym misiem, potem zwierzęciem, w skrajnych przypadkach ofiarami stają się ludzie - twierdzi. - Najgorsze co rodzic może zrobić, to kupić zwierzę w prezencie dziecku. To powinna być odpowiedzialna, przemyślana decyzja. Nie robi się prezentu z żywego stworzenia. Ale ludzie robią też różne dziwne rzeczy. Raz ktoś wypuścił kozę, która zdeorientowana zaczęła biegać po szosie. Przygarnęliśmy ją, nie mając pojęcia jak się chowa kozy, potem był kłopot z dojeniem - dodaje Mariusz Bugalski.

Pracownicy schroniska cieszą się, że 95 proc. psów w ciągu roku idzie do adopcji. „Azyl” szczyci się, że nie usypia psów. Nazwa oddaje również charakter tego miejsca, które jest bardziej domem dla zwierząt. Niektóre zostają w schronisku aż do naturalnej śmierci. Schronisko



Łukasz Łapacz jak co dzień myje miski podopiecznych schroniska.

nie przeprowadza też sterylizacji, uważając antykoncepcję za metodę mniej szkodliwą.

Pies również odczuwa i przywiązuje się. Porzucane stare schorowane psy cier-

pią najbardziej. Nie powinniśmy im tego robić, nie mówiąc już o wyrzucaniu suk ciążnych czy topieniu wysłużonych pupili w Milenieu.

Wawrzyniec Mocny
Zdjęcia Andrzej Połomski

Zaadoptuj psa

Schronisko „Azyl” jest wynikiem starań członków stowarzyszenia Zrzeszenie Społecznych Miłośników Zwierząt. Stowarzyszenie założyło się w 1995, kilka lat później doprowadziło do założenia schroniska.

„Azyl” działa od 1997 r., roczne szczepienia wszystkich zwierząt w schronisku kosztują 500 zł. Zwierzęta mają zapewnioną opiekę weterynaryjną co kosztuje 600 zł rocznie. Średnio w boksie znajduje się para psów. W 2003 r. przyjęto 158 zwierząt, 142 doczekało się adopcji.

Każdy, komu spodobał się któryś z prezentowanych przez nas psów, może zgłosić się do Azylu dla Bezdomnych Zwierząt. Placówka mieści się przy ul. Malinowskiej w Tczewie. Nie tylko te 24 psiaki czekają na swojego właściciela. Mamy nadzieję, że choćby garstkę z nich spotka lepszy los. One czekają na adopcję...



Kola miał wrośnięty w szyję łańcuch...



... a to jego fragmenty.



Drupi



Keks



Saba



Inka



Łatka



Ślepy

Gniew. Plan rozwoju gminy warunkiem ...

Potrzeba pieniędzy z Unii

Dziś upływa termin na złożenie wniosku o dofinansowanie ze środków unijnych remontu Domu Bramnego w Gniewie. Aby gmina w ogóle mogła ubiegać się o pieniądze z funduszy strukturalnych, niezbędny jest plan rozwoju gminy. Stąd też na ostatniej sesji przygotowany został właśnie taki program obejmujący lata 2004-2006. Jak zapewnił Zbigniew Wronowski, wiceburmistrz Gniewa, jest on godny ze strategią rozwoju gminy oraz z wieloletnim planem inwestycyjnym.

- Taki plan jest w pewnym sensie zawsze niedokończony - stwierdził wiceburmistrz. - Na bieżąco bowiem pojawiają się nowe potrzeby, możliwości.

Aby sprostać wymaganiom, jakie stawiane są wnioskodawcom, w Urzędzie Miasta i Gminy w Gniewie zatrudniono osobę, której zadaniem jest przygotowywanie wniosków do różnych funduszy.

- Zatrudniona pani ma za zadanie również wyszukiwać nowe źródła pozyskania pieniędzy na różne cele - mówi Franciszek Sumiński, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Gniewie. - Wniosek na Dom Bramny jest pierwszym projektem przez nią przygotowywanym.



Dom Bramny wymaga solidnego remontu... Fot. Andrzej Polomski

Stan techniczny Domu Bramnego jest zły. Budynkowi grozi katastrofa.

Tymczasem stanowi on integralną część zabytkowej zabudowy starego Gniewa. Największą wartość kulturową tworzą Ze-

spół Wzgórza Zamkowego oraz Zespół Staromiejski. Dom Bramny stoi w bezpośredniej okolicy suchej fosy, która oddziela zespół staromiejski od zespołu zamkowego.

Krystyna Paszkowska

"Darowana" inwestycja

Zbigniew Wronowski
wiceburmistrz Gniewa

- Na przywrócenie Domu Bramnemu dawnej świetności potrzeba dużych środków. Nasza gmina nie jest bogata. Jak nadarza się okazja, aby zdobyć z Unii Europejskiej nawet 100-procentowe dofinansowanie powinniśmy zrobić wszystko, aby z niej móc skorzystać. Remont tego budynku jest konieczny. W Domu Bramnym mieszka kilka rodzin. Trzeba znaleźć mieszkania zastępcze dla tych lokatorów.



Fot. Andrzej Polomski

Gniew. „Koszarowiec” nadal do wzięcia

Dlaczego nie ma chętnych?

Tak zwany koszarowiec, budynek należący dawniej do gniewskiej firmy Mikrotyk nadal czeka na nowego gospodarza. Obiekt od kilku lat niszczeje. Pierwszy przetarg na koszarowiec miał odbyć się 23 lipca, jednak nie doszedł do skutku. Drugie „podejście” na przełomie sierpnia i września.

Do 20 lipca nie wpłynęło żadne oświadczenie ani wadium uprawniające do przystąpienia do przetargu. Radni pytali, czy jednym z powodów nie była cena wywoławcza ustalona dla budynku na 475 044 zł. Andrzej Solecki, radny z Gniewa był zaniepokojony pogłoskami krążącymi po mieście. Mieszkańcy uważają, że oferty na budynek znajdują się dopiero wówczas, gdy będzie on do

pozyskania za symboliczną złotówkę.

- Ustawa dopuszcza możliwość zejścia z ceny wywoławczej nawet o 50 procent - mówi radny. - Czy na koszarowiec planuje się też tak dużą zniżkę?

- Nie planujemy tak dużej zniżki - zapewnił Zbigniew Wronowski, wiceburmistrz Gniewa. - Będziemy schodzić z ceny bardzo ostrożnie.

Przypomnijmy! Decyzja o sprzedaży koszarowca wywołała dyskusję na temat jego przeznaczenia po sprzedaży. Andrzej Solecki podnosi walory terenu, na którym stoi koszarowiec, jako integralnej części Wzgórza Zamkowego. Zdaniem radnego nie można oddzielić rozważać zasad zagospodarowania tego obiektu. Miłośnik



Tak zwany koszarowiec nadal czeka gospodarza... Fot. Andrzej Polomski

wszystkiego co związane jest z historią miasta uważa, że obiekt należałoby raczej rozebrać i z odzyskanej w ten sposób cegły odbudować mury obronne Gniewa.

Ciepłe-Gniew. Remont drogi

Dwieście tys. zł przekaże gmina Gniew Starostwu Powiatowemu w Tczewie na remont drogi wiodącej z Walichnów do Gniewa. Decyzja taka zapadła podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gniewie.

- Z powiatem zawarte zostanie porozumienie, w którym określone zostaną dokładnie zasady udzielenia wsparcia finansowego - mówi Zbigniew Wronowski, wiceburmistrz Gniewa. - W ubiegłym roku złożyliśmy starostwu deklarację, że będziemy współfinansować remont tej drogi. Inwestycja obejmować będzie remont tylko pewnego odcinka tej drogi.

Remont prowadzony będzie na 1611 m drogi od Ciepłego począwszy po Gniew. Łączny koszt prac oszacowano na 1,7 mln zł. 75 proc. tej kwoty udało się pozyskać z różnych źródeł. Czwarta część to tak zwane środki własne gestora drogi, czyli starostwa. Mowa o kwocie ok. 425 tys. zł. Wsparcie finansowe deklarowane przez gminę Gniew, czyli 200 tys. zł, stanowi więc znaczną część wkładu finansowego samorządu powiatowego w planowanej inwestycji.

- Pieniądze przekazywać będziemy w ratach - mówi Zbigniew Wronowski. - Pierwsze pieniądze trafią do starostwa jeszcze w tym roku. Ostatnia rata wpłynie w 2005 roku.

Mieszkańcy gminy od dawna już narzekali, że stan nawierzchni drogi z Ciepłego do Gniewa woła o pomstę do nieba. Wiadomość o planowanym remoncie bardzo ich ucieszyła. (kap)

Brzuśce, gm. Subkowy. Dla dzieci Bawiły się świetnie



Dzieciom z Brzuśc i okolic bardzo podobał się spektakl, który został wystawiony w miejscowej świetlicy. Fot. Anna Adamczyk

W Brzuścach dzieci wspaniale się bawiły podczas imprezy przygotowanej właśnie dla nich. Były konkursy z nagrodami, tańce. Dzieci układały puzzle, z którymi poradziły sobie całkiem nieźle i szybko. Chętnie też stawiały do konkursów sprawnościowych. Każde świetnie się bawiło i wszystkie chciały wygrać. Miały możliwość popisania się swoimi umiejętnościami plastycznymi i muzycznymi. Tańczyły i śpiewały. Niewątpliwie ogromne wrażenie na maluchach zrobiło przedstawienie, w którym prezentowały się dwie osoby przebrane raz to za słoń, za małpę czy ptaka. - Zwierzęta prezentowały różne strony świata - mówiły dzieci. - I to nam się podobało. Teraz już wiemy, że słoń mieszka w Afryce a pingwiny na Antarktydzie.

Były też konkursy sprawnościowe dla rodziców, w których główny prym wio-

dymatki. Tego też dnia swoje zdolności kulinarne prezentowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzuścach. Upiekły ciasta, które mógł skosztować każdy za darmo. Były też kielbaski z grilla, a także ciepłe i zimne napoje.

Impreza nie obyła się bez muzyki. Wszystkim zebranym przygrywała na organach Aneta Gdula z Subkowie. Mieszkańcy Brzuśc i okolicznych miejscowości bawili się do późnych godzin nocnych.

Impreza została zorganizowana przez Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Subkowie przy współudziale Koła Gospodyń Wiejskich w Brzuścach. Kolejna zabawa tym razem m.in. festyn z loterią zaplanowany jest w Brzuścach na przyszłą sobotę tj. 14 sierpnia b.r. Udział w nim mogą wziąć wszyscy chętni. Organizatorem jest Koło Gospodyń Wiejskich w Brzuścach. Anna Adamczyk

R E K L A M A

**ZESPÓŁ SZKÓŁ AGROTECHNICZNYCH
i OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH
w SWAROŻYNIE**

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

W roku szkolnym 2004/2005 prowadzimy
nabór na następujące kierunki:
(Bezpłatne)

1. Szkoły średnie

- Liceum Ogólnokształcące - 3-letnie po gimnazjum
- Liceum Ogólnokształcące - 2-letnie po zasadniczej szkole zawodowej
- Technikum Uzupełniające - zawod: technik rolnik - 3-letnie

2. Szkoły policealne

- Szkoła Policealna - Technik ochrony środowiska
- Szkoła Policealna - Technik agrobiznesu

Szkoła posiada internat dla dojeżdżających,
pracownie przedmiotowe, pracownie komputerowe.

Adres:

ZSAiO Swaróżyn

ul. Szkolna 2

tel. (058) 536-93-11, tel./fax (058) 536-93-93

mail: zsa@cad.pl

www.zsa.cad.pl

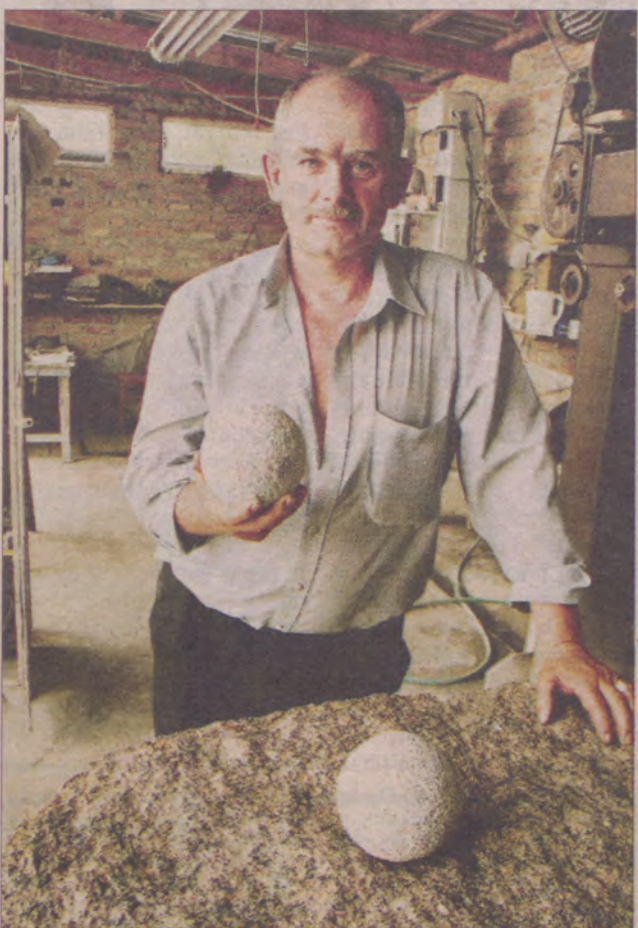
165058A

Pieniązkowo, gm. Gniew. Kuje w kamieniu

Człowiek może dać ciepło



Praca w kamieniu wymaga siły i cierpliwości.



Tylko mistrz potrafi wykuć idealnie okrągłe kule.

Denis siedzi w słońcu i tłucze kamień. Obok niego leżą dwie gotowe kamienne lukki. Mówi, że ubiegłym tygodniu był wypadek na drodze krajowej przebiegającej pod ich domem. Samochód kulał po asfalcie pod płot posesji. Kierowcy osobowego volvo nic się stało. Co chwilę, drogą, przemijają „pobekujące” tiry i zagłuszają rozmowę.

Kamienne kule, które robi Denis, są ciepłe od słońca. On mówi, że skończył szkołę i wybiera się na studia. Teraz w wakacje pomaga rodzicom.

Natalia i Jan Gielisowie poznali się w Kazachstanie. On z litewsko-polską krwią, zaś ona z grecką. Tam urodziły się dzieci.

- Życie to mgnienie - mówi Natalia. - Spotkanie z mężczyzną też, popatrzyłam i wiedziałam, że to ten.

Jan opowiada o sobie. Kawałki życia zamyka w krótkich zdaniach, mówi spokojnie. Ukończył Wileńskie Technikum Budowlane. Po wojsku pojechał do tajgi rąbać drzewo. Wytrzymał 4 lata. Potem za pieniędzmi trafił do Kazachstanu. Tam spotkał ludzi i kamienie. Rozgryzał zwyczaje tych pierwszych, a i z drugimi też nieźle sobie radził. Mieszkało tam 200 narodowości - Polacy, Niemcy, Grecy, Donganie, każdy z nich coś potrafił, uczył się od nich. Zabrał starą wiedzę kazachską i przyjechał do Polski. Dostrzegł kamienno-ludzką symbiozę. Człowiek może dać ciepło i energię kamieniowi i odwrotnie też może być. Mówię, że są spece, którzy młoteczkiem rozbijają głaz.

- Bzdura - odpala Jan. - Najpierw trzeba poznać słabe miejsca. Gdy go długo obkuszysz trzeba dać mu odpocząć, bo inaczej pęknie.

Pytam czy kamień ma serce.

- Może i ma - mówi. - Jeden jest taki, że trącisz go dłutkiem dwa razy postawisz i „nalubować” się nie możesz. Koło kamienia chodzą tydzień, przewracam go i patrzę co mogę z niego zrobić.

Lubił i lubi pracować w twardym granicie. Z marmuru w Kazachstanie robił wapno do bielenia domów. Jest jak lakier i nie brudzi. Z kamienia potrafi zrobić wszystko. W Kazachstanie domy stawiane są na kamiennych blokach - „szubach”. Jest kamień, który można szczepać jak tafle lodu. Inny nie. Jan ma swoje tajemnicze rozmowy z kamieniami. Mówi, że trzyma je dla synów.

Zazwyczaj wykonuje drobne rzeczy z kamienia. Ostatni z dużych pomników stoi na warszawskich Powązkach. Taki pomnik to majątek, bo metr sześcienny kamienia kosztuje średnio 4 tysiące złotych. Ważył kilkanaście ton. W Kazachstanie, Kirgizji jest tradycja stawiania dużych 2 - 3 metrowych pomników z postaciami grającymi na przykład na kamuzie.

- Po jego postawieniu na cmentarzu siadałem w białej jurcie. Na miejscu dla znaczącego gościa przynoszono srebrną miską do mycia rąk - wspomina. - Podawano ręcznik. Następnie dawano mi osmaloną, ugotowaną głowę barana. Musiałem ułamać jej kawałek i oddać temu, kogo uważam za najlepszego gościa. Potem wędruje ona wśród biesiadników. Głowa to mądrość. Odprowadzano na odpoczynek i przyprowadzano. Na naczelnym miejscu jedząc i pijąc trzeba wytrzymać trzy dni.

Za domem Gielisów Denis dalej tłucze na drewnianym pieńku kamienne kulki. Ojciec mówi, że syn musi

skończyć studia. Jak będzie chciał kuć w kamieniu, to może pracować u ojca.

Dziadek Gieglisa pochodził z Wilna, a babcia z Gdańska. W 1947 roku babcia wróciła z córkami do Gdańska. Dziadek został w Wilnie, czekając kiedy z kolchozu otrzyma zabraną ziemię. W 1994 roku ojcu oddano wreszcie ziemię. Zmarł 6 lat później. Pierwsze rodzinne



zaproszenie do przyjazdu otrzymał w 1980 roku. Przyjechał, popatrzył i pojechał. Biednie było w Polsce. W Kazachstanie była praca i pieniądze, dom, samochód. Zmienił zdanie w 1993 roku. Sprzedał wszystko i przyjechał do Polski.

- Przywiózł pan kapitał - zagaduję.

- Trochę - odpowiada.

- Nie myślałem pieniądząch - mówię. - W Polsce jest do odkrycia sporo kamienia, pan to potrafi.

- Połowa Kazachstanu to kamień. Jest wszędzie. Byłem na polowaniu nad jeziorem Bałcharz, widziałem góry i słone piaski, które nawet zimą nie zamarzają - mówi. - Tam odkryłem 200 metrowe piramidy z kutego czarnego granitu. Kto je wybudował, nie dowiedziałem się.

Józef M. Ziolkowski

Jan lubi zmagać się z tajemnicami. Może kiedyś opisać je w książce. Pochylił się nad kawałkiem kamiennego progu ze schodów z zamku krzyżackiego w Gniewie. W kamiennym otworze wystaje kawałek metalowego pręta poręczy. Głęboko, w otworze, pręt, aby nie wypadł, jest obłany cienką warstwą ołowiu.

- Jak oni to zrobili, nie w potrafię wytłumaczyć - mówi Gieglis. - Podgrzewaliśmy palnikiem pręt, aż ten zaczynał się topić. Pręta z kamienia nie można było wyciągnąć. Gdy zaczniesz podgrzewać kamień, pęknie. Ot, zagadka...

Zjechał kwiat polskiego rycerstwa

Podczas XIII Turnieju Rycerskiego o Miecz Jana III Sobieskiego, jaki odbył się w Gniewie ruszyła turniejowa wyprawa z kopyta. Najpierw barwny korowód braci rycerskiej z różnych zakątków kraju, a potem już tylko patrzeć i może nieco archaiczną, ale bardzo widowiskową. Były łuki, kusze i topory, a kiedy kasztelan z konia ruszyć chciał pod swoje domostwo pojawiły się spekulacje...

Do zmagania stanęli zacięci rycerze z Bytowa, Płocka, Warszawy:

Tomasz Tokarski, silny jak żubr, herb ogonicyk, Warszawa, chorągiew gończy księcia Ziemowita IV

Lucjan Trzebiatowski, mocny jak dąb, konfraternia św. Wojciecha z Gniewa

Piotr Rosin, podziwiany przez wielu, Łódź, chorągiew Macieja von Rail

Aleksander Kikcio, brat Herbu Gryf z Bytowa

Tadeusz Książk, jego kompan, też z Bytowa, zwycięski

Błażej Brembski, nieustraszony, Międzyrzecze Wielkopolski, chorągiew pogranicza





Takie arcydzieła potrafi stworzyć Jan Gieglis.

A to ci tajemnica

ni. Może kie-
się nad ka-
chodów z
W kamien-
etalowego
je, pręt,
ką warstwą

ę wytłuma-
liśmy palni-
pić. Pręta z
nać. Gdy
ęknie. Ot,



Tajemnicą jest to, skąd do głowy Janowi przychodzą takie pomysły.

Fot. Józef Ziółkowski

patrzeć i podziwiać jak dzielnie poczyniali sobie współcześni rycerze z bronią

aszo-
pol-
za

Sebastian Starzyński, odważny i waleczny, Bydgoszcz, bractwo rycerskie św. Marcina

Stanisław Szmit, spragniony wrażeń, konfraternia św. Wojciecha

Zdjęcia Andrzej Połomski



Czernica. Harcerski żywot w głuszy Miłośnicy leśnej party



Harcerze w komplecie.

Byliliśmy u tczewskich harcerzy zobaczyć jak żyją wśród leśnej głuszy w Czernicy koło Chojnic. Przy wejściu do obozu służbę pełnił Mateusz Suchecki. Z powagą zapisał nas do specjalnej książki, w której notowane są wejścia i wyjścia z obozu.

- W nocy chodzę po obozie i pilnuję czy ktoś się nie podkłada - zdradził nam Mateusz.

Harcerzy zastaliśmy, gdy stali na leśnej zbiorce i czekali na zadanie. Drużna Monika Barczyńska powiedziała, że wybierają się na poszukiwanie perły mórz i oceanów.

- Perła jest ukryta w Trójkacie Bermudzkiej - dodała Monika. - Najpierw musicie poszukać wody. Do gry wkroczą wojownicy, którzy będą nam przeszkadzać.

Stuchaliśmy zadania. Wiceprezydent Mirosław Ostrowski plotkował z Mariuszem Portjanko, komendantem obozu harcerskiego. Grupy młodzieży ruszały w las.

- Ale drużna zrobiła się czerwona - powiedziała półgłosem Iwona Sokołowska.

Życie obozowe w lesie pełne jest niespodzianek. Można posłuchać nocnego rechotania żab. Brać udział w różnych zawodach. W pobliżu sporo szlaków turystycznych.

Natalia, Agata, Marta Suszyńskie na wyścigi, godzina po godzinie, wyliczały harcerskie zajęcia. Pobudka, zaprawa poranna, śniadanie. W czasie apelu - baczność, spocznij. Inaczej mówiąc musztra. Gry i zabawy terenowe, śpiewanie piosenek. To do obiadu, który zawsze jest o godzinie 13. Po nim cisza poobiednia, a następnie wyprawa do lasu. Pląsy i śpiewy. Kolacja. Na zakończenie dnia „Iskierka”, czyli wspólny uścisk dłoni przekazanej od komendanta do wszystkich uczestników obozu. O godzinie 22 cisza nocna.

- Jeżeli ktoś głośno rozmawia, to za karę staje na baczność przed namiotem - mówi jedna z uczestniczek. - Można zaliczyć „satelitki” wokół obozowiska. Za brak porządku jest „pilot” czyli fruwające koce.



Natalia, Agata i Marta Suszyńskie wyliczały zajęcia harcerskie.

Fot. Józef Ziółkowski

Warto wiedzieć

Komenda Hufca ZHP w Tczewie im. Władysława Sławomira Jurgo skupia 300 harcerek i harcerzy z Tczewa i powiatu tczewskiego. Są to uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych, studenci, a nawet osoby dorosłe. Starsi harcerze pełnią rolę instruktorów, uczą młodszych jakie zasady panują w zbiorce, wycieczkach, obozach.

- Najprężniej działa szczepek w Gimnazjum nr 2 - mówi Mariusz Portjanko, komendant hufca. - Nosi on imię Bohaterów Ziemi Tczewskiej.

8. Drużyna Harcerska istnieje w Szkole Podstawowej nr 12. Powstała drużyna żeńska w Szkole Podstawowej nr 10. Środowiskowa Drużyna Harcerska działa też w tczewskim Domu Dziecka. W powiecie tczewskim istnieją też drużyny harcerskie w szkołach podstawowych w Morzeszczynie i Dąbrowce. Przy ul. Nadbrzeżnej harcerze mają hangar, w którym są łodzie należące do 101. Drużyny Wodnej.

- Pracujemy nad tym, aby w innych miejscowościach powstały też drużyny harcerskie - dodał komendant Portjanko.

- Fajnie jest - szczebiocze Marta Suszyńska.

Komendant Portjanko ma inne problemy. Musi martwić się o wiele obozowych spraw. Tczewscy harcerze nie mają stałej bazy. Dlatego korzystają z pomocy gdyńskich harcerzy. Ci mają stołówkę, prysznice, strzeżone kąpielisko.

- Dzisiaj organizujemy chrzest na obozowiska - do-

daje komendant Portjanko. - A do tego jeszcze rozchorował się nam oboźny Mariusz Grzesik.

W sobotę i niedzielę harcerze noszą mundurki. W pozostałe dni zielone koszulki. Portjanko mówi, że w przyszłym roku tczewscy harcerze pojedą w Bieszczady. Jest tam sporo stanic harcerskich.

(józ)



Mateusz Suchecki naszą wizytę wpisał do specjalnej książki.

Fot. Józef Ziółkowski

A to ciekawe. Jak przechrzyć gryzonie

Na szczura!



Kazimierz Stopa - pogromca natrętnych gryzoni.

Fot. J. Stanek

W akacje nie dla wszystkich oznaczają wypoczynek. Codziennie do pracy wyrusza jedyny w powiecie starogardzkim szczurołap - Kazimierz Stopa. W komputerach firm, które obsługuje Kazimierz Stopa najczęściej figuruje jako „Robak” lub „Szczurek”.

Nie obraża się, bo ma poczucie humoru. A zabawne sytuacje zdarzają się często. Na przykład w jednej z firm, obok pań przestraszonych obecnością myszy, na biurku stał też... mężczyzna.

- W przypadku gryzoni należy znaleźć ich siedlisko - opowiada. - W gospodarstwie rolnym najczęściej jest to buda psa, bo tam jest żarcie i woda. Myszy uciekają, ale szczury potrafią być agresywne. Ponadto są piekielnie inteligentne. U nich jest hierarchia jak w królestwie. Trutkę próbuje jeden, jeżeli zdycha - pozostałe już jej nie ruszą.

Żeby przechrzyć szczura, pan Kazimierz stosuje trutki nowej generacji z opóźnionym działaniem. Szczurzyśko żyje sobie po jej zjedzeniu jeszcze 3-7 dni.

- Kilka lat temu na zlecenie PSS Społem tępiłymi gryzonie w piwnicach na starym mieście - opowiada.

- Nosiliśmy trutkę całymi wiadrami. Szczury tak się do nas przyzwyczały, że czekały na nas prawie jak psy. Cofały się o dwa schody i wcale się nie bały, w przeciwnieństwie do nas.

Jarosław Stanek

Samo życie. Samochody szeroko otwarte, czyli...

Okazja czyni złodzieja

Poraża mnie bezmyślność ludzi. Mimo wielu apelów w mediach, wciąż trafiają do nas osoby, które padają ofiarą własnej naiwności - stwierdził Tomasz Kąkolowski, oficer prasowy KPP w Chojnicach. I nie ma się co dziwić! Bo jak tu, jeśli nie naiwną, nazwać mieszkankę gminy Czersk, która będąc na cmentarzu w Czersku odeszła po wodę, zostawiając na płycie nagrobka torebkę i zegarek?

- Kobieta robiła porządki na grobie - opowiada Kąkolowski. - Torebkę z zawartością, czyli dowodem osobistym, paszportem, portfe-

lem, w którym miała 100 złotych oraz zegarek damski upatrzył sobie złodziej. Wykorzystał chwilową nieobecność kobiety, porwał łup i czmychnął gdzie pieprz rośnie.

Kobieta straciła łącznie 240 zł.

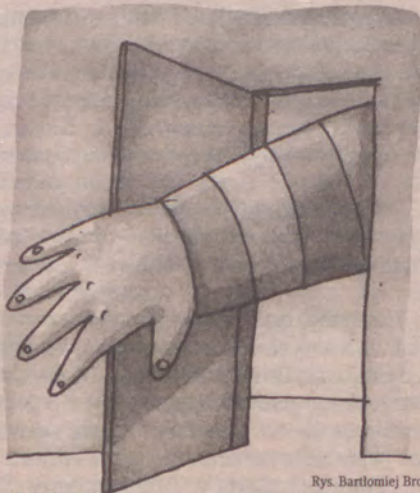
Jeszcze większym brakiem wyobraźni wykazał się mężczyzna, który na polnej drodze w okolicy Gutowca (gm. Czersk) zostawił poloneza z...kluczykiem w stacyjce! Takiej okazji nie mógł najwyraźniej przepuścić złodziej i zafundował sobie przejażdżkę po okolicy.

- Ten, kto zabrał samochód, dotarł nim zaledwie do

Malachina, także w gm. Czersk - mówi Sylwia Neubauer, p.o. oficer prasowy chojnickiej KPP. - Tam, przy ul. Wrzosowej, spowodował kolizję i...uciekł z miejsca zdarzenia.

Właściciel na szczęście dostał nie tylko auto, ale i nauczkę!

Podobnie zresztą jak inny czerszczanin, który na niestrzeżonym parkingu przy ul. Blacharskiej w Czersku zostawił...otwarte auto. A wszystko ku uciesze złodzie-



Rys. Bartłomiej Brosz

ja, który spokojnie ukradł pozostawioną w środku teczkę z dokumentami i 2 tys. zł.

Monika Smół

KARTKA Z KALENDARZA

■ Lech - imieniny 12 sierpnia

Słowiańskie imię oznaczające osobę chytrą i przebiegłą. Lech planuje swoje posunięcia, przewiduje ruchy przeciwników, nie brakuje mu sprytu i przebiegłości. Jest również pracowity, gospodarny i zaradny. Obsesyjnie lubi ład i porządek.

■ Opis pasuje jak ulał

Grażyna Zacharzewska, małżonka Lecha Zacharzewskiego

- Mój mąż jest klasycznym Lechem. Mogę potwierdzić takie cechy, jak zaradność, przebiegłość i gospodarność. Mąż zwykle planuje wszystko na 5 lat naprzód, pasuje więc do opisu także w tym aspekcie. Swoje zamiłowanie do ładu i porządku pokazuje również w domu.

■ Pomorscy Lechowie

Lech Wałęsa, działacz związkowy, polityk, prezydent RP w latach 1990-1995, laureat pokojowej Nagrody Nobla,

Lech Magnuszewski - jedyny sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku ze Starogardu Gd., prezes Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Starogardzie Gd.,

Lech Romański, przedsiębiorca, miłośnik wielkich i drogich motorów, jeden z niewielu Kociewiaków latających na motolotni,

Lech Stoliński, dyrektor Gimnazjum nr 3 w Tczewie, trener szczypiornistów kociewskich,

Lech Tomaszewski, naczelnik Wydziału Komunikacji i Drogownictwa w Starostwie Powiatowym w Kościerzynie.

Lech Zacharzewski, prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Słupsku

Fot. APR/SAS

Oko komendanta

- Patrzcie chłopaki, jak to się robi - pouczał bytowskich rycerzy Marian Pieszak, komendant powiatowy bytowskiej policji podczas obchodów święta policji na zamku. - Wystarczy tylko dobrze się podeprzeć, skoncentrować, cięciwę naciągnąć i strzała polecą w sam środek tarczy.



Z GÓRY NA DÓŁ

■ Sztuka walki po japońsku

Jak przeżyć wakacje w Japonii, czyli szkółka przetrwania Juliusza Zielonki, radnego powiatu kartuskiego.



Z walką wręcz w Japonii to jest tak: najpierw trzeba ze złożonymi rękoma poprosić przeciwnika, żeby się nie spieszył... Najlepiej pochylić się i...błagalnie popatrzeć w oczy.



Dla pewności oglądamy się za siebie, żeby sprawdzić, którędy bliżej do wyjścia...a jeżeli on już na nas leci...



... to udajemy, że mamy potworny skurcz przedramienia. Trzeba krzyczeć. „Ojij jak boli...”, albo jeszcze bardziej po polsku, bo to wszędzie rozumiemy. Tak oto dajemy osiłkowi sygnał, że walka będzie nierówna...



Jak ktoś woli, to może udawać niezbyt żołądka, albo coś innego...



Po każdej walce, niezależnie od wyniku mamy szansę napić się sake...tylko kubeczki są o...takie malutkie.

Fot. Wojciech Drewka

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Osada	20.15, 22.30 pt.-sob., 20.15 niedz.	110 min
Garfield	10, 11.30, 13.15, 15, 16.45, 18.30 pt.-niedz.	80 min
Jak ugryźć 10 milionów	11.15, 13.15, 15.15, 17.15, 19.15, 21.15, 23.15 pt.-sob.	98 min
Rogate ranczo	11.15 pt.-niedz.	80 min
50 pierwszych randek	13, 15, 17, 19, 21, 23 pt.-sob., 13, 15, 17, 19, 21 niedz.	99 min
Śmiertelna gorączka	14.45, 20.45, 22.45 pt.-sob., 14.45, 20.45 niedz.	94 min
Bon Voyage	14.15, 18.30, 20.45 pt.-niedz.	120 min
Król Artur	10.30, 13, 15.30, 18, 20.30, 23 pt.-sob.	126 min
Fahrenheit 9/11	11, 13.15, 15.30, 17.45, 20 pt.	112 min
RRRrrr!!!	11, 13.15, 15.30, 17.45, 20, 22.15 sob.	
Żony ze Stepford	10.45, 12.45, 16.45, 18.45 pt.-niedz.	98 min
Shrek 2	16.30, 23 pt.-sob., 16.30 niedz.	93 min
Harry Potter i więzień Azkabanu	10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30, 22.30 pt.-sob.	104 min
	10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 niedz.	
Harry Potter i więzień Azkabanu (dubbing)	11.30 pt.-niedz.	141 min

MARATON - KONTROWERSJE

Gwałt, Nieodwracalne, Funny Games

piątek g. 22, bilety: całość - 20, pojedynczy - 8
tylko dla widzów powyżej 21 roku życia

- tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
- piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
- seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
- studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
- poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
- bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

KINO

Tytuł	Godzina	Czas
Garfield	10.30, 12.15, 16	
Jak ugryźć 10 milionów	14, 20	
Król Artur	17.40	
Zakochany bez pamięci	22	
Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Żywy Briana	15.20	94 min
Nigdy w życiu	17.10	94 min
Dziewczyna z perłą	19	95 min
O piętej po południu	20.50	94 min
Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Hazardzista	15.10, 18.45	
Historie kuchenne	17	95 min
Żywy Briana	20.40	94 min
Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Żak al. Grunwaldzka 195/19		
19.07-15.08 przerwa urlopowo - kino nieczynne		
Sopot Polonia	15.30	94 min
Garfield	17.40	
Król Artur	19.20	118 min
Miedzy słowami	21.50	105 min
Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		
Garfield	14.15	
Jak ugryźć 10 milionów	16, 18	
Zakochany bez pamięci	20	
Hazardzista	22.10	
Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł		

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Rejs	21.30 pt.	65 min
Garfield - dubbing	9.45, 10.30, 11.45, 12.45, 14, 15.15, 16.30	80 min
Jak ugryźć 10 milionów	17.30, 19.30 pt.-niedz.	
	11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30, 22.45 pt.-sob.	98 min
	11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30 niedz.	
Pozew o miłość	13.30, 16.30, 18.45, 21 pt.-niedz.	87 min
Wredne dziewczyny	15, 17.15, 19.45, 21.45 pt.-niedz.	97 min
50 pierwszych randek	11.15, 13.30, 18.30, 20.45 pt.-niedz.	99 min
Fahrenheit 9/11	9.30, 12.15, 18.30, 21.15 pt.-niedz.	127 min
Król Artur	11, 14.45, 17.30, 20.15, 23 pt.-sob.	133 min
RRRrrr!!!	9.15, 12, 14.45, 17, 19.15 pt.-niedz.	113 min
Śmiertelna gorączka	16.15, 21.30 pt.-niedz.	94 min
Żony ze Stepford	15.30, 21.30 pt.-niedz.	105 min
Harry Potter	10.15 pt.-niedz.	142 min
I więzień Azkabanu - dubbing		
Rogate ranczo - dubbing	9.45 pt.-niedz.	76 min
Shrek 2 - dubbing	10, 10.45, 12.15, 13.15, 14.30, 16.45, 17.45, 19, 20, 21.15 pt.-niedz.	110 min

- pon.-czw. - 14 zł
- pt. do godz. 17 - 14 zł
- pt. po godz. 17 - 17 zł
- sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
- ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł
- poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
- grupowe (min. 15 osób) - 11 zł
- grupowe (min. 15 osób) - Forum Film - 13 zł
- Multibabykino - 10 zł
- Godziny otwarcia kas: 9

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Osada	20.15, 22.30 pt., 17, 20.15, 22.30 sob., 21 niedz.	
Garfield	10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30 pt.-niedz.	
Jak ugryźć 10 milionów	14.15, 16.30, 19.15, 21.30 pt.-sob., 14.15, 16.30, 19.15, 21.15 niedz.	
Wredne dziewczyny	10.45, 13.15, 15.15, 17.15, 19.30, 21.45 pt.-niedz.	
50 pierwszych randek	16.45, 19, 21.15 pt., niedz., 19, 21.15 sob.	99 min
Król Artur	10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.30 pt.-niedz.	123 min
Fahrenheit 9/11	17.45 pt., 17.45, 20.15, 22.45 sob.-niedz.	122 min
RRRrrr!!!	11.15, 13.45, 15.45 pt.-niedz.	98 min
Żony ze Stepford	20.30, 22.30 pt., niedz.	93 min
Shrek 2	10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 pt.-niedz.	92 min
Harry Potter i więzień Azkabanu	11.45 pt.-niedz.	136 min
Rogate ranczo	11.30 pt.-niedz.	86 min
Troja	13.30 pt.-niedz.	162 min

- normalne do godz. 17 pon.-pt. - 16 zł do godz. 17 sob.-niedz. - 17 zł od godz. 17 pon.-czw. - 17 zł od godz. 17 pt.-niedz. - 18 zł
- ulgowe Bilety rodzinne - sob., niedz. do godz. 12.30 na filmy z dubbingiem - 11 zł dzieci do lat 12 - 11 zł (na filmy Warner Bros, Forum Film i SPI inne ceny)
- studenci i uczniowie - 13 zł (pon.-czw. i pt. do 17) - 15 zł (pt. od 17 i sob.-niedz.)
- seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 11 zł (na filmy Warner Bros, Forum Film i SPI inne ceny)
- bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i SPI inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

TEATR

Tytuł	Godzina/Cena	Gdzie
Gdynia	Niespodziewany koniec lata Cała Polska czyta dzieciom	20 pt.-niedz. 12 niedz.
Gdynia	Roxi bar - Malarnia TM Romeo i Julia - Scena Duża	19 pt.-sob. 20 niedz.
Sopot	Hamlet	18 niedz.
Sopot	Pamiętajmy o Osieckiej Gala z okazji 15 urodzin teatru Atelier	18, 20.30 pt.-sob. 18, 21 niedz.
Gdańsk	Postacie z Szekspira	18 pt.
Gdańsk	H.	21 pt.-niedz.

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Wredne dziewczyny	10.45, 13.45, 18.45, 21.15 pt.-niedz.	98 min
Pozew o miłość	11, 13.15, 15.30, 17.45, 20, 22.15 pt.-niedz.	
Garfield	10, 12, 14, 16, 18.15 pt.-niedz.	98 min
50 pierwszych randek	14.45, 19.15, 21.35 pt.-niedz.	98 min
Śmiertelna gorączka	10.15, 22.25 pt.-niedz.	92 min
Fahrenheit 9.11	16.15, 19.45, 22.20 pt.-niedz.	118 min
Król Artur	11.45, 14.30, 17, 19.30, 22 pt.-niedz.	126 min
RRRrrr!!!	10.30, 13, 15.15, 17.30, 20.10 pt.-niedz.	98 min
Żony ze Stepford	12.30, 17.15 pt.-niedz.	90 min
Shrek 2	11.30, 13.50, 16.30, 19, 21.30 pt.-niedz.	

- normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 18 zł
- studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
- grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
- dla dzieci do lat 12 i opiekunów (na filmy animowane) - 12 zł
- dla seniorów - 13 zł

komedia Francja

- Czas: 98 min.
- Dozw. od lat 15
- Reż.: Alain Chabat
- Wyst.: Gérard Depardieu, Alain Chabat, Pascal Vincent, Marina Fois

komedia USA

- Czas: 105 minut
- Bez ograniczeń
- Reż.: Andrew Adamson
- Głosy: Zbigniew Zamachowski, Jerzy Stuhr, Agnieszka Kunikowska

dokum. USA

- Czas: 112 minut
- Dozw. od lat 15
- Reż.: Michael Moore

RRRrrrr!!!



Fot. SPI

Shrek 2



Fot. UPI

Fahrenheit 9.11



Fot. Kino Świat

Opowieść z czasów prehistorycznych opowiada o dwóch doniosłych wydarzeniach w dziejach: pierwszym morderstwie oraz wynalezieniu szponu do włosów.

Shrek 2

Shrek jedzie na uroczysty obiad do teściów. Problem polega na tym, że rodzice jego ukochanej nie wiedzą, że córka i zięć są ogrami...

Fahrenheit 9.11

Moore prowadzi nas od skandalu z liczeniem głosów na Florydzie, który przesądził o wyniku wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych, aż do wojny w Iraku.

SERCA DWA



■ Jestem kawalerem, rencistą z wysoką stałą rentą. Mam wykształcenie zawodowe, 40/166/60. Jestem uczciwy, opiekuńczy i stały w uczuciach, spod znaku Ryb. Pałę. Poznam w celu zawarcia trwałego związku ładną

panią (może być z dzieckiem), do 45 lat, 160 cm, o kobiecych kształtach, najchętniej rencistkę z własnym M. Stan cywilny obojętny (oprócz separacji).

sygn. 1104



■ Miły, sympatyczny, wolny, 51 lat, zadbany, średniego wzrostu, niezależny finansowo, po przykrych przejściach, wychowujący sam 17-letnią córkę, pozna panią w wieku 43-46 lat, wolną, z mieszkaniem, ale to nie warunek. Sponsoringiem wykluczone. Nie szukam przygód. Jestem wyrozumiały, czuły, delikatny. Tęgo oczekuję też od partnerki. Oczekuję na listy ze zdjęciem. Mój tel. 880-307-834. Eugeniusz.

sygn. 1401

■ Kawaler, 25 lat, 170 cm, sympatyczny, uczynny. Mam wielu przyjaciół, lecz jestem samotny. Poznam kogoś, kogo mógłbym kochać i przez kogo być kochanym. Czekam na ciebie!

sygn. 1283

■ Kawaler, katolik, 31 lat, 171 cm, szczupły, bez nalogów i zobowiązań, wykształcenie niepełne wyższe. Uczciwy, odpowiedzialny, wrażliwy, szczerzy, wesoły. Nie toleruję chamskiego zachowania i dwulicowości. Lubię sport, spacerować, muzykę, wycieczki rowerowe i podróże. Poznam panią, szczupłą, wartościową, do 30 lat, bez rażących nalogów, wykształconą, kulturalną, spokojną, uczciwą katoliczkę.

sygn. 1284

■ Mam 33 lata, 181 cm, jestem szczupłym brunetem bez nalogów i zobowiązań, mam stałą pracę i własne M. Poznam tolerancyjną katoliczkę, szczupłą, uczciwą, odpowiedzialną, gospodarną, bez rażących nalogów, do 32 lat, lubiącą wycieczki rowerowe i zwierzęta, poważnie myślącą o trwałym związku i wspólnej przyszłości. Oczekuję odpowiedzi z okolic Pucka. Zdjęcie byłoby miłym dodatkiem.

sygn. 1285

■ Mam 18 lat, 185 cm. Lubię dobrą muzykę i książki. Interesuję się sportem. Poznam wrażliwą, miłą dziewczynę w wieku 17 - 20 lat z Trójmiasta. Foto mile widziane.

sygn. 1286

■ Wolny 26-latek, szczupły szatyn bez nalogów, niezależny finansowo z własnym kątem, pozna panią rozsądną i odpowiedzialną. Cenię szczerść i uczciwość. Na listy ze zdjęciem odpowiem w pierwszej kolejności.

sygn. 1287

■ Miła, szczerza, z poczuciem humoru, podobno młodo wyglądająca, 44 lata, 171 cm, niezależna materialnie i mieszkaniowo. Poznam uczciwego, inteligentnego, życiowo mądrego pana do lat 58.

sygn. 1288

■ Jestem 23-letnią panną, 160 cm, wykształcenie średnie. Cenię szczerść oraz uczciwość. Poznam miłego kawalera w wieku 24 - 27 lat, katolika, bez nalogów, poważnie myślącego o życiu we dwoje. Foto mile widziane. Jestem z okolic Łęborka.

sygn. 1289

■ Kawaler, 36 lat, wysoki, odpowiedzialny, szczerzy, pracujący zawodowo, wykształcenie średnie. Niepalący. Poznam panią, z którą mógłby założyć szczęśliwą rodzinę. Proszę o zdecydowane odpowiedzi z Chojnic, okolic i nie tylko.

sygn. 1290

■ Samotny Lew, 31 lat, 180/82. Cały świat chce wziąć w ramiona, niewiele mam dziś do stracenia. Szukam towarzyszkę, która pokocha mnie i moje wady, takiego jakim jestem. Nie szukam przygód ani przelotnych znajomości. Niech powróci ta utracona magia zwana miłością, którą gdzieś zgubiłem w tym wirze życia. Samotność to wielki ciężar, łatwiej go dźwigać we dwoje. Szukam stabilności bo lata upływają.

sygn. 1291

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anon. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię do wodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew.

KUPON

Serca
dwa

Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Cena
STAROGARD GD.			
Sokół			
Aleja Jana Pawła II 2			
tel. 562-21-03			

Mój brat niedźwiedź
Wyścig z czasem
Świat żywych trupów

USA (b.o.)
USA (15)
USA (15)

14.30 pt.-niedz.
16, 20 pt.-niedz.
18 pt.-niedz.

bilety: 14 zł n., 12 zł u.

SPECJALNIE DLA WAS

**Klub
Prenumeratora**

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

**Weekend w hotelu**

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu. Pierwsze pytanie w tym miesiącu: **Wymień trzy zabytki Gdańska.** Na odpowiedzi czekamy do 8 września 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

Graj i wygraj telewizor

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną. W tym miesiącu jest nią wysokiej klasy telewizor! Takiej okazji nie można przegapić. Wystarczy wypełnić kupon i przesłać do naszego Biura Konkursów. W gazetce znajdziecie także korzystną ofertę rabatową partnerów Klubu Prenumeratora. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje na 20 procent tańsza – to tylko niektóre propozycje. Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z kartą Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca!

Tu uzyskasz rabaty z kartą Klubu Prenumeratora: Salon Kosmetyczno-Fryzjerski ABACOSUN, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, VIVA Club Sopot, Toyota Chwaszczyno, Borga, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, Hotel Pensjonat La Siesta, Hotel Szydłowski, Hotel Niedźwiadek, Zakład Optyczny Stojalowski, Auto Serwis WT Błażewicz.

**Wyjeżdżasz
- zawieś prenumeratę**

Jeżeli posiadasz prenumeratę domową, czyli otrzymujesz „Dziennik” przed godz. 8, masz możliwość zawieszenia dostawy prenumeraty. Zawieszenie jest bardzo przydatne, jeżeli właśnie wyjeżdżasz na kilka dni i nikogo nie będzie w domu. Warunkiem zawieszenia jest zgłoszenie telefoniczne pod nr. 0 800 15 00 26 na 3 dni robocze przed terminem zawieszenia.

Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą i wtedy można otrzymać firmową – „Dziennika Bałtyckiego” – skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.



* Zabiegi kosmetyczne
* Profesjonalne solaria
* Usługi fryzjerskie

Salon Kosmetyczno-Fryzjerski

ABACOSUN

Gdynia (Mały Kack) Tel. 664 - 66 - 20
Wejście Ul. Wielkopolska (vis-a-vis „Brasol” dywany)
Parking Ul. Olgierda 185286A

Nr 1 w Trójmieście

viva club
SOPOT

Viva restaurant

Serdecznie zapraszamy na smaczne dania kuchni świata codziennie od 11.00 do ostatniego gościa

Sopot, al. F. Mamuszy 2 restauracja, tel. 550-13-30

30% rabat dla klubu prenumeratora

Auto+moto+gratka

zamów reklamę w **środe** w **Dzienniku**

Eurotel
sieć sprzedaży

169073A

R E K L A M A

TORMET

OKNA, DRZWI - drewniane, PCV
KOTŁY CO, GRZEJNIKI CO
PANELE podłogowe, boazerie
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
eko BRYKIET

83-000 Pruszcz Gdański, ul. Grunwaldzka 62
Tel. 682 30 75. Tel./fax 682 35 52

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

Nasz plebiscyt. Wybieramy Pocztowca 2004 roku
Jestem najlepszy

Kandydaci do tytułu



Halina Fabich
kierownik oddziału nadawczo-oddawczego
staż pracy - 27 lat



Małgorzata Abczyńska
asystent
staż pracy - 7 lat



Maria Wentowska
asystent
staż pracy - 30 lat



Dorota Peplińska
asystent
staż pracy - 21 lat



Lidia Stróżowska
kierownik zmiany
staż pracy - 33 lata



Monika Wykland
asystent
staż pracy - 8 lat



Sylwia Landowska
ekspedient
staż pracy - 7 lat



Sławomir Bernacki
naczelnik Urzędu Pocztowego Tczew 1
staż pracy - 12 lat

Zdjęcia
Krystyna Paszkowska

Tego jeszcze nie było. Wybieraliśmy już najlepszego radnego, wójta, burmistrza, prezydenta, ba nawet sołtysa, superstróżaka i dzielnicowego. Zdać by się mogło, że już niczego ciekawego wymyślić się nie da, a tymczasem... Rozpoczynająca się dziś nasza zabawa dotyczyć będzie pracowników Poczty Polskiej, a więc w gronie prezentowanych osób znajdują się m.in. listonosze, czy też panie przyjmujące przesyłki w urzędach pocztowych. Rywalizacja toczyć się będzie o tytuł „Najsympatyczniejszego pocztowca powiatu tczewskiego 2004 roku”. Plebiscyt zakończymy 1 października. Oficjalnym patronem naszego plebiscytu jest dyrektor Poczty Polskiej. Partnerem w zabawie jest

PZU SA oddz. Tczew.

Co piątek w „Dzienniku Tczewskim” prezentować będziemy kolejne grupy pracowników urzędów pocztowych z wszystkich placówek w powiecie tczewskim. Nagrodzeni zostaną najlepsi, zdaniem Czytelników „Dziennika” pocztowcy powiatu.

Pomysł na zaprezentowanie pracowników urzędów pocztowych na łamach naszej gazety spodobał się również zainteresowanym.

- Mam dobrą załogę, zaangażowaną w pracę - mówi Sławomir Bernacki, naczelnik Urzędu Pocztowego Tczew 1. - To bardzo sumienni pracownicy. Starają się być bardzo uprzejmi dla klientów, chociaż nie zawsze się to udaje. U nas obowiązuje zasada, że z klientem należy obchodzić się jak z

przysłowiowym jajkiem, żeby tylko odszedł od okienka zadowolony.

Najwięcej pracy pocztowcy mają zazwyczaj w ciągu kilku pierwszych i ostatnich dni miesiąca. Jest to okres wypłat emerytur, rent, a także z reguły na te terminy przypadają płatności za gaz, czynsz, prąd itd. W tczewskiej „jedynce” pracuje się w systemie dwuzmianowym. Od poniedziałku do piątku poczta czynna jest w godzi-

nach 8-18, zaś w soboty do 14.

Na swoich pocztowców głosujemy tylko na oryginalnych kuponach zamieszczonych na łamach „Dziennika Tczewskiego” lub w gazecie codziennej (ksera nie będą brane pod uwagę).

Nasz adres: Redakcja Dziennika Bałtyckiego, ul. Obrońców Westerplatte 28, 83-110 Tczew

Krystyna Paszkowska

KUPON PLEBISCYTOWY

„POCZTOWIEC ROKU”

**Dziennik
Tczewski**

Głosuję na pocztowca

**Dziennik
Bałtycki**

(imię i nazwisko kandydata)

(imię i nazwisko Czytelnika)

(adres zamieszkania)

(telefon kontaktowy)

Wyrażam zgodę na publikację danych osobowych.

(podpis)

Cenne nagrody

W plebiscycie warto wziąć udział choćby dla cennych nagród. Kandydowanie wiąże się też z pewnego rodzaju wyzwaniem. Wyniki plebiscytu pokażą bowiem, jak pracę pocztowców oceniają klienci urzędów, Czytelnicy „Dziennika”. Komu przypadnie tytuł najsympatyczniejszego? Tego jeszcze nie wiemy, ale wiemy, że jego zdobywca otrzyma 1000 zł nagrody. Pocztowiec, który zajmie drugie miejsce „wygra” 750 zł, a laureat trzeciej lokaty dostanie 500 zł. „Dziennik” najsympatyczniejszego pocztowca uhonoruje statuetką.

Gniew. Siłacze pod warownią Po raz szósty

Pod naszym
Dziennik
Bałtycki
PATRONATEM



Tytułu Mocarza Kociewskiego bronić będzie Karol Rudnicki z Kartuz.

Niebawem po raz szósty doroczne zmagania siłaczy będzie można obejrzeć na podzamczu w Gniewie. We wspaniałej scenerii, podobnie jak w poprzednich edycjach „Mocarza Kociewskiego”, atleci walczyć będą w sześciu konkurencjach wymagających niezwykle krzepy i wytrzymałości. Wszystkie wymyślił Józef Bejgrowicz, tczewski multi-medalista sportów siłowych, główny animator przedsięwzięcia z ramienia Starostwa Powiatowego w Tczewie, organizatora imprezy.

Siłacze ubrani odpowiednio do epoki, w którym powstawał zamek w Gniewie, czyli w latach 1285-1350, walczyć o zwycięstwa i punkty do prowadzonej klasyfikacji, pamiątkowe medale oraz nagrody pieniężne, w poszczególnych konkurencjach będą używać przedmiotów, których wygląd ma przypominać te używane w średniowiecznych turniejach. Warto więc

w niedzielę, 15 bm. wybrać się do gniewskiej warowni, by to wszystko zobaczyć. Emocjonujących i niezapomnianych wrażeń nie zabraknie. Początek zmagania o godz. 15.

Tytułu Mocarza Kociewskiego bronić będzie Karol Rudnicki z Kartuz (mierzący 192 cm wzrostu i ważący 120 kg). W szranki z nim staną Jarosław Gruba (185 cm, 110 kg) z Miłobądz, trzech starogardzian; Rafał Prinz (180 cm, 100 kg), Arkadiusz Herold (180 cm, 95 kg) i Piotr Hoffman (190 cm,

100 kg) oraz tczewianie, Leszek Makowski (190 cm, 130 kg) i Tomasz Ciesielski (185 cm, 125 kg). Być może do rywalizujących dołączą jeszcze atleci z Lęborka i Gdyni. Mocarzem Kociewskim AD 2004 zostanie ten, który po zakończeniu współzawodnictwa zgromadzi na koncie najwięcej punktów przyznawanych w każdej konkurencji (9 za pierwsze miejsce, 7 za drugie, 6 za trzecie... itd.

Tekst i zdjęcia
Zbigniew Brucki

Nie tylko na czas i odległość

Pierwszą z sześciu konkurencji w walce o tytuł Mocarza Kociewskiego będzie ładowanie na czas trzech 85-kilogramowych beczek na drewniany powóz. W drugiej, również na czas, trzeba będzie przy pomocy liny przeciągnąć załadowany powóz na odległość 20 m. W trzeciej próbie siłacze będą musieli wykazać się jak największą ilością powtórzeń wyciśnięcia beczki o wadze 85 kg. W rzucie kłódą ważącą 12 kg rywalizujący zdobędą punkty w zależności od tego na jaką odległość ją poślą. Tzw. spacer rycerza będzie piątą konkurencją. Kto z beczkami o wadze 85 kg każda zajdzie najdalej ten otrzyma najwięcej punktów do ogólnej klasyfikacji. Ostatnią próbą będzie tzw. waga płaczu. Tu będą się liczyć nie tylko siła, ale i wytrzymałość. Który z siłaczy najdłużej utrzyma w poziomo wyprostowanych ramionach dwa topory o wadze 12 kg każdy, ten wygra tę konkurencję.

Harlejówki między dyszlami

Podczas ubiegłorocznej imprezy pn. Mocarz Kociewski na podzamczu gniewskiej warowni jedną z prób było przeciąganie na czas i odległość wozu konnego. Ważący pół tony pojazd najlepszy z uczestników, Karol Rudnicki z Kartuz, przeciągnął na odległość 20 m w czasie niewiele ponad 19 sekund. Organizatorzy do zabawy zapraszali też widzów, by spróbowali swych sił w niektórych konkurencjach. Zachętą za udany występ był kubek złocistego napoju i talerz grochówki. Z setek oglądających zmagania siłaczy tylko dwie panie, Beata Ostrowska z Elbląga i Wiesława Warszawska z Gdyni, wspólnymi siłami zdecydowały się pociągnąć ciężar na drewnianych kołach. Obie przyjechały na gniewski zamek Harleyami, pięknymi motocyklami. Jak nam powiedziały, dla nich jazda motorami jest równie łatwa jak występ w roli kłaczek ciągnących wóz. Na tegoroczną imprezę, oglądać mocarzy też przyjadą i na pewno spróbują swych sił między dyszlami, niewykluczone, że w pojedynkę - dodały.



GABINET DERMATOLOGICZNY I DERMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lek. med. ADAM WILCZEK
DERMATOLOG WENEROLOG

PRZYJMUJE W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY, PIĄTKI
15.00-18.00

- LECZENIE CHOROBY SKÓRY DZIECI I DOROSŁYCH
- BADANIA DERMATOSKOPOWE, DIAGNOSTYKA MYKOLOGICZNA
- ZABIEGI METODĄ KRIOTERAPII I ELEKTROKOAGULACJI
- PEELINGI DERMATOLOGICZNE

TCZEW, UL. 1 MAJA 18
PRZYCHODNIA „TWOJE ZDROWIE”

rejestracja tel. 531-06-93, 502 031 081

75993A

Praca + szkolenia + szkolenia



zamów
reklamę
we wtorek
w
Dzienniku

(058) 30 03 200

www.tczew.net.pl

Telewizja Kablowa Tczew
www.telkab.com.pl

Szerokopasmowy STAŁY DOSTĘP DO INTERNETU !!!

w sieci TVK Tczew

INFORMACJE
Biuro Obsługi Klienta
ul. Wojska Polskiego 22
tel. 777 27 27, 531 10 50

Operator
TELKAB
Zakład Handlowo-Usługowy

HBO MaxPak
Już jest! To nie telewizja. To HBO!

72 programy TV
w tym 52 po polsku!

76208A



KINO POLSKA
kanał K53

Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców



Bank Spółdzielczy w Tczewie

Rok zał. 1906
83-110 Tczew,
ul. Paderewskiego 1,
tel./fax 058/531-37-12,
tel. 058/531-37-11, 531-38-25
www.tczew.bs.net.pl
e-mail: bs_tczew@bs.net.pl

Filia nr 1:
83-110 Tczew
ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 3
tel. 058/532-06-28

Filia nr 2:
83-110 Tczew, ul. Żwirki 49
tel. 058/532-63-93

Filia:
83-120 Subkowy, ul. Wybickiego 19
tel. 058/536-85-53

Oddział:
83-330 Żukowo, ul. Kościarska 9
tel. 058/681-87-16

Punkt Obsługi Klienta:
83-330 Żukowo, ul. Gdańska 38

Chwaszczyno
ul. Oliwska 56a, 058/522-71-86

Banino,
ul. Klonowa 1, 058/685-82-70

Żukowo,
ul. Gdańska 52
(budynek UG w Żukowie)

75941A

LATO W AMFITEATRZE

Łzy w Tczewie

Organizatorzy „Lata w amfiteatrze” zdołali już przyzwać mieszkańców Tczewa do cotygodniowych imprez, zawsze kończących się wspaniałym występem znanej gwiazdy. Każdego takiego dnia amfiteatr odwiedza mnóstwo tczewian, pragnących miło spędzić czas, przy muzyce, którą lubią. Tak będzie i w tę niedzielę (8 sierpnia), kiedy to wystąpi rockowy zespół Łzy. Liczymy na wspaniały koncert.

Oficjalnie zespół istnieje od września 1996 r. Sami muzycy zdobywali jednak muzyczne doświadczenie latami. W marcu 1999 do zespołu przyłączył się gitarzysta Rafał Trzaskalik oprócz niego zespół tworzą: Anna Wyszkonil (śpiew), Adam Konkol (gitarra), Arkadiusz Dzierżawa (bas), Dawid Krzykała (perkusja), Adrian Wiczorek (klawisz). Zespół zdobył szczyty list przebojów utworami: „Agnieszka już dawno tutaj nie mieszka”, „Narcyz nazywam się”, „Oczy szeroko zamknięte”. (wam)

R E K L A M A

SZKOŁA Z 60-LETNIĄ TRADYCJĄ

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGRODNICZYCH I OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH
WYDZIAŁ ZAOCZNY
W PRUSZCZU GDAŃSKIM
83-000 Pruszcz Gdański, ul. Wojska Polskiego 4,
tel. 682-35-10, faks 6831527
Szkoła położona w centrum Pruszcza.

PRZYJMUJE KANDYDATÓW BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH DO:

2-LETNIEGO ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
3-LETNIEGO ZAOCZNEGO TECHNIKUM OGRODNICZEGO
2-LETNIEGO POLICEALNEGO STUDIUM AGROBIZNESU
2-LETNIEGO POLICEALNEGO STUDIUM OGRODNICZEGO

ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ W SOBOTY
SZKOŁA BEZPŁATNA

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej – do szkół średnich.
2. Świadectwo ukończenia liceum dla kandydatów do szkół policealnych.
3. Podanie, życiorys, 3 fotografie, ksero dowodu osobistego.
4. Wpłata na samorząd uczniowski za semestr wynosi 150 PLN.
5. Pozytywny wynik rozmowy kwalifikacyjnej.

PODANIE WRAZ Z DOKUMENTAMI NALEŻY
SKŁADAĆ DO 22 SIERPNIA 2004 ROKU NA ADRES SZKOŁY.

Istnieje możliwość całkowitego lub częściowego zwolnienia z opłaty
słuchaczy będących w trudnej sytuacji materialnej lub rodzinnej,
a także rodziców i małżeństw uczęszczających do szkół
dla dorosłych.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA SEKRETARIAT SZKOŁY
NR TELEFONU 682-35-10, W GODZINACH 8.00-15.00.

175260A

Kultura

Tczew. „Wandry Kociewskie”, czyli wędrówki

Drogą, bosem, lasem

To już półmetek „Wandrow Kociewskich”. Nie znaczy to jednak, że już nie warto przyłączyć się do wędrujących. Przecież zwiędzać wspólnie zawsze jest różniej niż wędrować samotnie. Zresztą wandry, to nie tylko zwiedzanie, ale i moc innych atrakcji, o które zadbał organizatorzy. Jeżeli więc nie masz jeszcze pomysłu, jak spędzić weekend, załóż wygodne obuwie lub siadaj na rower i hajda na wędrówkę. Jeszcze nie jesteś przekonany, że warto?

Wandry Kociewskie to wielka wyprawa wakacyjna pieszo i rowerem po Kociewiu. Jej organizatorem jest Stowarzyszenie Inicjatyw Turystycznych Tramp.

Tegoroczna wędrówka rozpoczęła się w Tczewie na Placu św. Grzegorza. Już na starcie zebrał się niemały tłumek, około 40, osób z plecakami, torbami i... rowerami. Na trasę pierwszego etapu do Swarżyna wyruszyły trzy grupy turystów. Dwie ekipy na trasach pieszych i dwie ekipy na trasach rowerowych.

Każdy z turystów znalazł coś dla siebie - mówi Piotr Kończewski, prezes SIT Tramp. - Do wyboru były trasy: piesza spacerowa, piesza rajdowa, rowerowa szosowa i rowerowa przełajowa.

Jako, że początek wyprawy przypadał na Tczew, grzechem byłoby nie zwiedzić Muzeum Wisły, Starówki czy zabytkowych mostów. Wśród



Na placu św. Grzegorza w Tczewie pojawiło się około 40 miłośników wędrówek...

uczestników wędrówka była grupa gimnazjalistów z Bytomi.

- Przyjechaliśmy pod opieką pana Ireneusza Czai - mówi Joanna Wildman. - Nie jesteśmy wprawionymi piechurami więc wybraliśmy łatwiejszą trasę. Będzie fajnie. Poznamy ciekawe miejsca, zabytki, przyrodę Kociewia...

- Pogoda się polepsza więc spodziewamy się jeszcze nowych uczestników, tym bardziej, że można do nas dołączyć w każdym miejscu imprezy - mówi Piotr Kończewski.

Każdy wieczór to jakaś atrakcja. W Swarżynie były to wieczorne „wandruki na orientację” i ognisko, w Skarszewach rozgrywki sportowe.

Dzisiejszy wieczór w Pogódkach, to turystyczne ognisko i koncert Michała Wierzbowskiego z tczewskiego zespołu 74 minuty. Jutro w Starej Kiszewie uczestniczą odwiedzą festyn sioleki...

Więcej informacji na temat Wandrow Kociewskich można uzyskać pod adresem www.eKociewie.pl/wandry

Krystyna Paszkowska
Zdjęcia Piotr Kończewski



Na dobry początek uczestnicy wandrow odwiedzili Muzeum Wisły.

R E K L A M A

PRACA

Emerytów / rencistów

z samochodem osobowym.

Wjazd turystyczny-zabawkowy

(zbiory owoców w Szwecji).

Średnie dniówki ok. 150

zł netto, rekordowe do 1000 zł.

Od 1998 roku zaufało nam już

ponad 10 tys. uczestników.

(058) 520 28 81, (058) 344 24 45,

(058) 344 29 08, (058) 341 16 01

www.interregion.home.pl

KIEROWNIKA punktu sprzedaży materiałów budowlanych w Gdańsku, kierownika węzła betoniarzkiego w Tczewie oraz kierowcę kat. CE + świadectwo kwalifikacji w Starogardzie Gdańskim zatrudni P. T. H. Broker, (0-58)56-226-77, (0-58)56-330-41

KONSULTANTKI Avon,

683-44-44, 0502/534-941

KRAWCOWA krojenie i tapicerka. Gdańsk 058/349-78-61,

0880-212-454

MAJSTRA na budowę,

0-609-506-614

NAUCZYCIELA zajęć praktycznych (wymagane wykształcenie wyższe lub średnie w zakresie technologii żywności oraz kwalifikacje pedagogiczne) i nauczyciela języka angielskiego zatrudni Zespół Szkół Ekonomicznych w Tczewie, (0-58) 531-55-16

PRACOWNIKÓW do kontroli biletów i windyacji na terenie Tczewa, Malborka i Starogardu Gd. zatrudni firma „Arsen”, Tczew ul. Piaskowa 3, (0-58) 530-02-71

SPRZEDAWCĘ do sklepu RTV, absolwenta, wykształcenie średnie techniczne, Tczew, (0-58) 531-54-03

STUDENTKĘ lub absolwentkę ze Starogardu i okolic na staż do pracy w biurze przyimie firma transportowa, (0-58) 560-06-04

PRACOWNIKÓW- platformy wiertnicze, 0-602-618-747

SZUKAM PRACY

ELEKTRONIK, radiokomunikacja, angielski, Linux, komputery, prawo jazdy kat B, SEP

KSIĘGOWA doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzić finansami, doświadczenie, 0-505-015-610

MALARZ rencista, 33 letni staż, solidny, bez nalogów, malowanie, cokolowanie, (0-58) 532-65-52

MALARZ rencista, solidny, dokładny, cokolowanie, tapetowanie, 0-505-712-829

OPIEKUNKA PCK zaopiekuje się starszą osobą, (0-58) 683-18-15

OPIEKUNKA zaopiekuje się dzieckiem u siebie w domu, 56-266-15

POSPRZĄTAM biura, domy, mieszkania, Starogard i okolice, 0-606-535-004

DOSWIADCZONA księgowa doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzić finansami, 0-505-015-610

MATURYSTKA, sumienna, opiekunka, cierpliwa, bez nalogów, podejmie pracę jako opiekunka, (0-58) 775-14-36, 0-506-827-376

RENCISTA, mistrz malarski, 20 lat stażu, solidny, dokładny, 0-505-712-829, Tczew

WYKONAM malowanie i cokolowanie, perfekcyjnie, (0-58) 682-63-75 pr. Krzyżka

AUTO MOTO

SPRZEDAM

CZĘŚCI zamienne do silnika WSK 125, (0-58) 562-77-37

FIAT Cinghento, 1998, 7700 zł, czerwony, KT, EW, 0-601-664-287

FIAT Cinghento części od 20 zł sprzedam, Starogard, (0-58) 561-00-11

FORD Escort, 92 r., 7500 zł, szary, WS, CZ, S, EL, CZ, R, 5 drzwi, 0-508-144-966

MERCEDES 190, 2.0 d, 1985 rok, 7.200 zł, sprowadzony, pełna dokumentacja, stan techn. dobry 0-606-343-135, Skarszewy, 0-604-964-332

MOTOROWER Derbi, ścigacz, czarny, stan bardzo dobry, rocznik 2000, cena 7000 zł, 0-602-316-101

OPEL Ascona, 1.8 benzyna, 80.000 km, 5.000,00, 1-wszy właściciel, WS, CZ, stan idealny, 0-505-967-779

OPEL Astra, 1.4 i, 1996 rok, 109 tys. km, granat metalik, 0-503-101-544

OPEL Kadett, 1.6 benzyna/gaz, 89 r, 5400,-, dodatki, sportowy wygląd i wydech, Kaliska, 0-502-164-480

RENAULT Twingo, 1.3, 1994 r., 9.500, zielony, instalacja gazowa, nowe opony letnie + zimowe, Chojnice, 0-501-034-506

VW Golf III kombi Bon Jovi, 1996, 22900 zł, (0-58) 562-15-94

VW Passat kombi, 1.9 TD, 1995, 22900 zł, (0-58) 562-15-94

KUPIĘ

Al Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0604-215-315

AUTA powypadkowe, uszkodzone, gotówka, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

AUTA powypadkowe, uszkodzone, gotówka, (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

USZKODZONE, nierejestrowane, skorodowane, 0-505-515-191

WÓZEK inwalidzki do 50 cm, zarejestrowany, kupię, (0-58) 562-77-37

AUTOELEKTRYKA, usługi w terenie, dojazd do klienta, 24 godziny, 0-694-819-531

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BORZECZOWO, dom jednorodzinny, całoroczny, cena do uzgodnienia, (0-58) 775-11-18 po 15.00

BYTONIA, przy „Berlince” działka pod siedlisko 11000 m kw, uzbrojona, 0-507-858-293

CHWASZCZYNO działka budowlana 1300 m kw, uzbrojona, blisko jeziora, sprzedam, (0-58) 562-31-45 po 16.00, 0-506-125-905

CZARNA Woda, dom jednorodzinny, budynek gospodarczy z garażem, działka 2000 m kw, (0-58) 587-87-97

DEMLIN, 15 arów, działka budowlana, las, jezioro, cisza, (0-58) 683-71-52

JERZWAŁD k. ławy, całoroczny dom, 180 m kw., działka 7100 m kw., z linią brzegową jeziora, 0-606-609-883

KONARZYŃKI działka budowlana 1000 m kw. 058/56-376-23, 0-606-653-644

LĘBORK, dom wolno stojący 120/632, garaż, pomieszczenie gospodarcze, 250 000,-, (0-59) 862-26-83, 0-888-859-122

GDAŃSK Morena, 55 m kw., 135 000 zł, X p., 0-502-499-112

GDAŃSK Morena, mieszkanie

2-pok. 53 m kw., słoneczne, 115 000,-, (0-58) 343-00-33 wen.

373, 348-52-51 po 17,00

GDAŃSK Stara Oliwa, 4 pokoje,

62 m kw., (0-58) 304-87-86,

0-502-278-564

GOŁUBIE k. Wierzy, 1300 m kw.,

uzbrojona, malownicze okolice, lasy, jeziora,

0-505-827-586

JAGATOWO, działka budowlana,

około lasu, 691-01-82

JAGATOWO, 25 zł/m kw., 6 km od Pruszcza Gd., działki bud.,

dogodny dojazd, możliwość podłączenia mediów, różne wielkości,

(0-58) 683-09-28

Piłka nożna. Turniej w Tczewie Dla najmłodszych

Komenda Środowiskowego Hufca Pracy oraz Rada Osiedla Suchostrzygi II w Tczewie organizują II Turniej Piłki Nożnej Drużyn Osiedlowych. Współzawodnictwo 6-osobowych zespołów - podobnie jak podczas ubiegłorocznych wakacji - toczyć będzie się w dwóch kategoriach wiekowych: 7-12 oraz 13-16 lat. Zgłoszenia drużyn, które chciałyby uczestniczyć w rywalizacji (zawierające nazwę zespołu, imiona i nazwi-

ska zawodników, od których będzie wymagana legitymacja szkolna i zgoda rodziców na grę), przyjmowane są w siedzibie SHP przy ul. Sobieskiego 10 w Tczewie jeszcze tylko dzisiaj od 9.00 - 13.00.

Rozgrywki mają rozpocząć się 9 sierpnia i trwać do końca miesiąca. Tak jak przed rokiem nie zabraknie na pewno nagród dla zespołów i najlepszych zawodników.

(zb)

PIŁKA NOŻNA

■ Bilety na jutro tylko dzisiaj

Jeszcze tylko dzisiaj w godz. 9-17 w siedzibie Stowarzyszenia Piłkarskiego KKS Unia w Tczewie przy ul. Elżbiety 21 a można nabyć w przedsprzedaży bilety wstępu na jutrzejszy III-ligowy mecz biało-granatowych z gdańską Lechią, który ma rozpocząć się o godz. 11, a nie o 16.00, jak pierwotnie planowano. Wejściówka kosztuje 10 zł (nie ma biletów ulgowych). Kibice, którzy chcieliby obejrzeć inauguracyjny pojedynek tczewskich III-ligowców z biało-zielonymi, w dniu meczu biletów nie będą mogli kupić.

W sekretariacie Unii można też nabyć karnety na mecze Unii w rundzie jesiennej. Cena jest uzależniona od momentu kupienia karnetu. Biorąc pod uwagę, że jednorazowe bilety na pozostałe mecze Unii (oprócz tego z Lechią), będą kosztować 8 zł, za karnet zapłacimy wielokrotność tej kwoty pomnożoną przez ilość spotkań do rozegrania minus jeden mecz. Jak łatwo obliczyć, kupując karnet można zaoszczędzić na jednej wejściówce. Aktualnie karnet na 8 spotkań kosztuje 56 zł.

Poniżej podajemy terminy rozpoczęcia wszystkich spotkań, w których III-ligowi futboliści Unii Tczew wystąpią w rundzie jesiennej rozgrywek sezonu 2004/2004 w roli gospodarzy. Wszystkie mecze biało-granatowi mają rozegrać na tczewskim stadionie przy ul. Elżbiety.

Unia u siebie

7.08.2004 (sobota, godz. 11): Unia - Lechia Gdańsk; 22.08.2004 (niedziela, godz. 16): Unia - Tur Turek; 1.09.2004 (środa, godz. 16): Unia - Warta Poznań; 11.09.2004 (sobota, godz. 16): Unia - Amica II Wronki; 25.09.2004 (sobota, godz. 15): Unia - Unia Janikowo; 9.10.2004 (sobota, godz. 14): Unia - Lech II Poznań; 23.10.2004 (sobota, godz. 13): Unia - Kotwica Kołobrzeg; 6.11.2004 (sobota, godz. 13): Unia - Obra Kościan.

■ Zgromadzenia ciąg dalszy

Zarząd Stowarzyszenia Piłkarskiego KKS Unia Tczew na dzień 13 sierpnia (piątek) wyznaczył termin dokończenia przerwanych 16 lipca Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków. Pierwszy termin zebrania, które ma odbyć się w restauracji Piaskowa przy ul. Piaskowej 1 w Tczewie, wyznaczono na godz. 17, drugi - na 18.00. Obrady mają się rozpocząć wyborami komisji uchwał i wniosków oraz zarządu stowarzyszenia. W programie przewidziano dyskusję nad aktualną sytuacją organizacyjną, sportową i finansową stowarzyszenia.

■ Reaktywują zespół juniorów

Stowarzyszenie Piłkarskie KKS Unia Tczew zaprasza chłopców urodzonych w latach 1986-87 i chętnych do trenowania i grania w reaktywowanym zespole juniorów, do zgłaszania się w sekretariacie klubu przy ul. Elżbiety 21 A (w godz. od 11 do 16). Drużyna ma przystąpić do rozgrywek wojewódzkiej klasy juniorów A, w której zespoły walczyć będą o awans do makroregionalnej ligi juniorów starszych.

(zb)

Piłka nożna. W Pelplinie walczyli trampkarze, oldboje i ligowcy Dzień na stadionie

IV Turniej Piłki Nożnej Oldbojów im. Augustyna Zandera i Rodziny Szatkowskich był głównym wydarzeniem całonocnej imprezy zorganizowanej na stadionie miejskim w Pelplinie. Zagrały drużyny Unii i Wisły Tczew, Wisły Walichnowy i gospodarze z Wierzycy Pelplin.

Przed oldbojami na murawę wybiegli chłopcy roczników 1993-94 z Wierzycy Pelplin i Iskry Rajkowy. W meczu trampkarzy rocznika 1993 w regulaminowym czasie nie padły gole. Zarządzone rzuty karne lepiej egzekwowali przyjezdni, wygrywając 4:3. Wśród starszych o rok miejscowi nie dali większych szans gościom, pokonując ich 5:0. Po zakończeniu współzawodnictwa młodzi futboliści otrzymali w nagrodę puchary, dyplomy, drobne upominki oraz piłki. Wyróżniono też byłych piłkarzy Wierzycy Pelplin, Mariana Szewczyka i Zdzisława Olszewskiego.

Po oficjalnym otwarciu imprezy do boju przystąpili oldboje. W pierwszym spotkaniu pomiędzy miejscową Wierzycą a Wisłą Tczew w regulaminowym czasie bramkarze zachowali czyste konto. W rzutach karnych 2:0 wygrała Wierzyca awansując do finału. Brak goli licznym kibicom wynagrodzili aktorzy drugiej potycz-



Starsi panowie zadziwiali kondycją. Kazimierz Mrozek z Wierzycy Pelplin (w środku) nie zdołał dogonić napastnika Wisły Walichnowy.

ki. Wisła Walichnowy pokonała Unię Tczew 5:3. Unia nie dała też rady Wiśle Tczew, w meczu o trzecie miejsce ulegając 1:5. Najwięcej emocji dostarczył finałowy pojedynek. Był bardzo wyrównany, a tempo jakie narzucili panowie mający po 40, a niektórzy prawie 60 lat, budziło podziw. Pojedynek zakończył się remisem 1:1. W egzekwowaniu zarządzonych jedenastek lepsi okazali się gospodarze wygrywając 5:4.

Tak jak dla najmłodszych, również i dla oldbojów przygotowano sporo nagród.

Najlepsi

Oldboje Wierzycy Pelplin: Piotr Puchalski, Tadeusz Błędzki, Jacek Imianowski, Zbigniew Walter, Piotr Kraszewski, Andrzej Grzywacz, Bogdan Grzywacz, Kazimierz Trochowski, Kazimierz Mrozek, Andrzej Górski, Mirosław Chył, Jarosław Murawski, Wiesław Czapiewski, Tadeusz Pellowski, Ryszard Jaszewski, Edward Smoliński, Zenon Szumacher.



Puchar za zwycięstwo Wierzycy w turnieju oldbojów, z rąk burmistrza Andrzeja Stanucha odebrał Jarosław Murawski (z prawej).



W Wierzycy Pelplin pierwsze skrzypce grał Jacek Imianowski (z piłką).

Wszystkie drużyny otrzymały puchary i dyplomy ufundowane przez miejscowy Urząd Gminy i Miasta. Statuetkami wyróżniono Kazimierza Kamińskiego z Unii (najstarszego uczestnika turnieju), Piotra Puchalskiego z Wierzycy (uznanego najlepszym bramkarzem) oraz Romana Szlichta

z Wisły Tczew (najlepszego strzelca).

Po wręczeniu nagród V-ligowa Wierzyca Pelplin rozegrała sparing z IV-ligową imienniczką ze Starogardu. Wygrali goście 4:3. Po meczu, kto chciał mógł jeszcze przez kilka godzin bawić się przy muzyce.

Tekst i zdjęcia
Zbigniew Brucki



Romanowi Szlichtowi (po prawej) z Wisły Tczew nagrodę wręczył Stanisław Rąbała, prezes Wierzycy.